Nr. 105. Piątek, 9 Maja 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:			miejscowa:		
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie 8 K — h.**	**rocznie** . . .	**24 K**	**ćwierćrocznie** . . **8 K**
półrocznie . . .	**16 K**	**miesięcznie 2 K 70 h.**	**półrocznie.** . .	**12 K**	**miesięcznie.** . . **2 K**

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro. dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 28 kwietnia b. r. powierzyć najłaskawiej Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi d'Este, godność kuratora Cesarskiej Akademii Umiejętności w Wiedniu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej sędziemu w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Stanisławowi Langiemu, tytuł i charakter sędziego powiatowego.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego i naczelnika sądu, Zygmunta Bocheńskiego w Makowie, zastępcę prokuratora Państwa Kazimierza Rosławińskiego w Krakowie i sędziego, Kazimierza Jana Wacławowicza w Krakowie, sędziami powiatowymi w sądzie krajowym w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora Państwa, Dymitra Balmosiu w Suczawie do Czerniowiec i zamianował zastępcami prokuratora Państwa sędziów: Pawła Szuchiewicza w Zastawnej dla Czerniowiec i Stefana Eugeniusza Franka w Gurahumorze dla Suczawy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego Karola Gniewosza w Krakowie, zastępcą prokuratora Państwa w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego, Antoniego Jagodzińskiego w Sieniawie, zastępcą prokuratora Państwa w Czortkowie.

Rządowo autoryzowany inżynier budownictwa i geometra, Jan Buchowiecki, przeniósł swą siedzibę urzędową z Wadowic do Lwowa.

Ustne egzamina dojrzałości rozpoczną się w seminaryach nauczycielskich w następujących terminach:

1. w państwowych seminaryach męskich:
   - w Czortkowie 17 czerwca.
   - w Krakowie 18 czerwca.
   - w Kętach 23 czerwca.
   - w Krośnie 9 czerwca.
   - w Rzeszowie 17 czerwca.
   - w Tarnowie 6 czerwca.
   - w Starym Sączu 9 czerwca.
   - we Lwowie 17 czerwca.
   - w Rudniku 23 czerwca.
   - w Samborze 2 czerwca.
   - w Sokalu 6 czerwca.
   - w Stanisławowie 2 czerwca.
   - w Tarnopolu 2 czerwca.
   - w Zaleszczykach 6 czerwca.
2. W seminaryum prywatnem w Białej 23 czerwca.
3. W państwowych seminaryach żeńskich:
   - w Krakowie 18 czerwca.
   - we Lwowie 9 czerwca.
   - w Przemyślu 2 czerwca.
4. W prywatnych seminaryach żeńskich:
   - w Kołomyi 2 lipca.
   - w Krakowie im. Preisendanza 16 czerwca.
   - w Krakowie p. Münnichowej 16 czerwca.
   - w Krakowie św. Rodziny 2 czerwca.
   - w Krakowie Córek Bożej Miłości 12 czerwca.
   - we Lwowie p. Strzałkowskiej 9 czerwca.
   - we Lwowie p. Rychnowskiej 17 czerwca.
   - w Przemyślu SS. Benedyktynek 30 czerwca.
   - w Samborze 2 czerwca.
   - w Stanisławowie 1 lipca.
   - w Stryju 25 czerwca.
   - w Tarnopolu 26 czerwca.

Terminy egzaminów piśmiennych wyznaczą dyrekcye poszczególnych zakładów.

Egzamin dojrzałości w Liceum żeńskiem im. król. Jadwigi we Lwowie rozpocznie się 21 czerwca. Termin egzaminu piśmiennego wyznaczy dyrekcya.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 8 maja.

Kanał panamski.

Wkrótce stanie otworem nowa droga morska, której budowa, niesłychanie przez warunki naturalne utrudniona, zaprzątała energię ludzką przez lat przeszło 30. Jeszcze w r. b. przepływać będą mogły okręty amerykańskie olbrzymią drogę od Colon nad Atlantykiem do wybrzeży Oceanu Spokojnego, używając przejazdu przez kanał panamski, od początku zaś roku 1915 przejazd ten oddany będzie do użytku nawigacyi międzynarodowej.

Tego, o co rozbił się impet Lessepsa, dokonała polityczna zręczność, mistrzowstwo techniczne i zacięta energia narodu amerykańskiego kosztem około 1·5 miliarda kor. To amerykańskie dzieło, przewidziane już przez Humboldta, zapewnia wybrzeżom Oceanu Spokojnego nowe, doniosłe znaczenie. Teodor Roosevelt skutkiem ostatniej, niefortunnej kampanii prezydenckiej, wiele miru postradał u ziomków, przy poświęceniu jednak kanału panamskiego — a ma się ono odbyć z ogromną solennością, — nazwisko jego nie będzie mogło być przemilczane. Jego bowiem osobistą, jego bystrego wzroku i politycznej składności zasługą jest podjęcie gigantycznego iście dzieła przez rząd Stanów Zjednoczonych. On to w r. 1902 przeparł nabycie praw Francyi do kanału, pod jego egidą powstała niezawisła Republika panamska w r. 1903; z jego wreszcie inicyatywy w roku następnym Stany Zjednoczone wykupiły od tej właśnie Republiki — strefę kanałową za sumę 10 milj. dolarów. Rooseveltowi przyświecały niewątpliwie cele militarno-polityczne, nigdy jednakowoż nie było jego zamiarem zamerykazowanie kanału w takiej formie, iżby od używania go wykluczone zostały inne państwa, zajmujące się handlem światowym.

Wartość każdego przekopu tkwi naturalnie w skróceniu drogi i łatwo zrozumieć, że najwięcej korzyści z nowego kanału odniosą pod względem zarówno militarnym, jak handlowym Stany Zjednoczone. Skraca on drogę z Nowego Jorku do zachodnich wybrzeży o 8415 mil morskich, do portów zaś położonych na południu amerykańskiego kontynentu o krągło 5000 mil. — Stanom odpada dzięki jemu konieczność zbudowania niezmiernie kosztownej drugiej floty wojennej, dozwala bowiem przy pomocy jednej floty wykonywać ochronę wybrzeży po obu stronach lądu, okręty w ciągu jednej doby przerzucać można dowoli z jednego wybrze-

---

41)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Wreszcie po południu księżna wpadła do pokoju, zarumieniona ruchem, z błyszczącemi z pod odrzuconego woala oczyma. Przyklękła odrazu z oznakami najżywszej tkliwości przy łóżku chorego.

— Biedaku! taka jestem niedobra — mówiła — cały dzień cię pozostawiłam samego! Czy bardzo gniewasz się na mnie?

Książę usiłował uśmiechnąć się grzecznie martwiejącemi ustami.

— Dziękuję ci, żeś przyszła — wyszeptał z trudem. — Chciałem właśnie...

Przerwała mu.

— Wiesz, zamówiłam sobie śliczny płaszcz, koloru starego złota...

— Niedobrze. Byliśmy rozwiedzeni, ale wypada, żebyś po mnie nosiła żałobę. Ze względu na syna...

— Ależ ty nie umrzesz przecie!

— Umrę. I właśnie dzisiaj, kiedy jestem silniejszy, może już ostatni raz, chciałem z tobą kilka słów...

Spojrzał na lekarza, jakby mu chciał dać wzrokiem do zrozumienia, że chce być sam na sam z żoną. Lekarz się zawahał; spostrzegł, że księżna ziewnęła ukradkiem.

— Nie, nie! Daj pokój. Będziemy jeszcze mieli dużo czasu. Odpocznij lepiej. Ja muszę wyjść na chwilę, zobaczyć, co robi Iwonek.

Wybiegła z pokoju, jak ptak, jeno fala światła wpadła przez rozchylone na moment drzwi do zaciemnionego zasłonami u okien wnętrza.

Książę zwrócił przygasłe naraz oczy na lekarza.

— Panie profesorze, czy pan myśli... że ja jutro... będę jeszcze żył?... Chcę z księżną kilka słów...

Lekarz udał rozweselonego pytaniem.

— Ależ co książę sobie myśli! Mam jaknajlepszą nadzieję, że przed zimą wstaniemy z łóżka i będziemy jeszcze w ciepłem jesiennem słońcu spacerowali po plantach!

Chory przeczył głową niecierpliwie.

— Niech mnie pan nie okłamuje. Ja przecież wiem....

Następnego dnia, po bezsennie spędzonej nocy, kiedy serce co chwilę w piersi się zatrzymywało, uderzając potem z nagłym wysiłkiem w skruszałe żyły — niespokojny był od samego rana. Dopytywał ciągle o żonę i niecierpliwił się, że nie przychodzi, a wreszcie prosił lekarza, aby komuś ze służby polecił ją wezwać.

Księżna nie wychodziła tego dnia z domu. Zamknęła się jeno w jednym z dalszych pokojów, napisała kilka listów, których jej nie śpieszno było wysłać na pocztę, potem przerzucała — nie czytając — nowości, wczoraj z księgarni przysłane, szlifowała długo paznogcie, wspominając z żalem o zostawionej w Zakopanem garderobianej, która zazwyczaj rolę manikury u niej pełniła, przewracała wreszcie stosy jedwabnych pończoch, wziętych ze sklepu do wyboru, namyślała się długo nad barwą każdej pary, przyglądała jej się pod światło, w cieniu i na śnieżnem podłożu swej skóry....

Wchodzący lokaj zastał ją rozciągniętą na otomanie w jaskrawem kimonie japońskiem, z wysoko upiętymi włosami. Obrzuciła go dosyć obojętnem spojrzeniem.

— Czego?

— Książę pan....

— Ach, tak! Powiedz, że przyjdę tam wkrótce — odrzuciła niechętnie, nie ruszając się z miejsca.

— Pan profesor mnie przysyła. Kazał powiedzieć, że książe pan prawdopodobnie nie dożyje do jutra.

Wstała bez pośpiechu.

— Powiedz panu profesorowi, że będę u księcia za chwilę.

Po odejściu lokaja przypudrowała twarz, umiejętnem, lekkiem dotknięciem węgla podczerniła ogromne, ciemne oczy — i, spojrzawszy w zwierciadło, rozczuliła się nad sobą, że tak smutno i źle wygląda. Wyszedłszy z pokoju, wstąpiła na moment do Iwonka, rozpłakała się bez potrzeby i powodu nad nim i z oczyma pełnemi jeszcze łez, pojawiła się wreszcie u łóżka umierającego męża.

— Hela....

— Byłam u dziecka.... Tak posmutniał, że teraz nikt się nim nie zajmuje. Nie gniewaj się na mnie....

— Nie. Chcę właśnie mówić z tobą.... o nim....

Zrobił słaby gest w stronę lekarza.

— Proszę, niech nas pan zechce zostawić.... panie profesorze....

Lekarz usunął się w milczeniu do drugiego pokoju i zamknął drzwi za sobą.

— Nie wiem, czy to dobrze — mówiła księżna czule, ale niespokojnie — że chcesz rozmawiać.... Męczy cię to i wyczerpuje.

— Wszystko jedno. I tak już nie długo. Muszę mówić, dopóki.... Hela!

— Czego chcesz odemnie?

— Ja kocham tego chłopca.

— Słusznie. Twój syn przecie.

— Kocham go tak, jakby był mój. I chcę, aby nikt.... nie śmiał o tem wątpić.... nigdy....

— Denerwujesz się i mnie obrażasz niepotrzebnie.

— Starałem się nie obrażać cię nigdy. Znosiłem. Udawałem, że nie widzę. Byłaś moją żoną.... Słowa jednego nie słyszałaś odemnie.

— Więc po co teraz o tem mówisz?

— Nie pytam ci się kto jest ojcem Iwona. Czy ja, czy kto inny....

— To ty sam powinieneś wiedzieć najlepiej.

— Tak jest. Powinienem, ale.... Mniejsza o to.... Nie chcę zmuszać cię do kłamstwa. Jestem ostatni z rodu. Nazwisko i majątek pozostawiam twemu synowi. *Je vous ai aimé de toute mon âme....*

Odetchnął ciężko, krople potu wystąpiły mu na skroniach i perliły się w głębokich zmarszczkach pożółkłej skóry. Milczał przez chwilę, z wysiłkiem chwytając powietrze.

— Zmęczony jesteś. Mam zawołać doktora?

— Nie. Jeszcze chwilę.... W testamencie napisałem....

— Urwał, twarz mu się nagle zmieniła, słabą ręką sięgnął do piersi.

— Boli.... — szepnął przez zaciśnięte zęby.

— Co ci? — zaniepokoiła się.

Chory nie odpowiedział. Rysy twarzy ściągnęły mu się kurczowo, z pod opadłych na źrenice powiek woskowych i przejrzystych, wyglądały jeno skrawki białka oczu, nabiegłego krwią, usta rozwierały mu się, chwytając powietrze, jak u ryby na piasek wyrzuconej. Suchemi palcami błądził po piersi....

Księżnę ogarnął lęk. Uniosła się z siedzenia i rzuciła wkoło bezradnem spojrzeniem, jakby oczekując pomocy. Była sama w pokoju z człowiekiem snadź umierającym.... Z lekkim okrzykiem zwróciła się ku drzwiom, chcąc zawołać lekarza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ża na drugie, przeciwległe. Ogromne korzyści zaprowadza kanał dla handlu Stanów. — Połączenie okrętowe między Nowym Jorkiem i San Francisco, jakoteż między wielkimi portami New-Orleans i Galveston a metropolią kalifornijską nabierze doniosłego znaczenia. Pod wielu względami górować ono będzie nad dotychczasowem połączeniem kolejowem i byłoby już w takim razie warte tyle zabiegów i trudów, gdyby chociaż tylko obniżyło taryfę kolejową. — Wymiana tedy dóbr pomiędzy przemysłowymi Stanami wschodnich, a naturalnymi skarbami zachodnich wybrzeży, kto wie zaś, czy także nie wyrównanie gęstości zaludnienia po jednej i po drugiej stronie — będą znacznie ułatwione.

Jeszcze większą zaś korzyść zapowiada Stanom Zjednoczonym ułatwienie międzynarodowych stosunków komunikacyjnych. Wprawdzie droga z Nowego Jorku do Hongkong jest równie długa przez kanał panamski, jak kanał suezki, ale już do Szanghaju zmniejsza się z 12.589 na 10.994 mil morskich, do Jokohamy z 13.337 na 9863, a do Sydney z 14.000 na 9470 mil morskich. Zyskuje na tem ogromnie zdolność konkurencyi przemysłu amerykańskiego na najlepszych placach zbytu na Dalekim Wschodzie, a cała polityka Stanów Zjednoczonych skierowana jest właśnie ku temu celowi, by, jak najskuteczniej owładnąć owym odległym gruntem, na którym niezawodnie w wysokim stopniu da się odczuć konkurencya amerykańska europejskim importerom. Polityka ta staje wprawdzie w sprzeczności z energią, z jaką Ameryka broni się przeciwko napływowi rasy żółtej: a napływ jej niezawodnie zwiększy się obecnie w miarę zmniejszonych trudności komunikacyjnych.

Niepodobna jednak zataić, że także dla handlu morskiego innych państw otwarcie kanału panamskiego stanie się początkiem nowej, pomyślniejszej ery. Nie można nawet twierdzić, jakoby Ameryka miała sama tylko w przyszłości spijać śmietankę ze zmiany stosunków komunikacyjnych, jakiej dokona kanał panamski. Floty handlowe Anglii i Niemiec liczniejsze są od jej floty, a zatem niełatwo przyjdzie zepchnąć je na szary koniec. Gdy angielska flota handlowa reprezentuje pojemność 17·7 milj. tonn, niemiecka 4·3 milj. tonn, to pojemność amerykańskiej floty handlowej nie przekroczyła jeszcze cyfry 1·8 milj. tonn. Wobec kosztowności zaś budowy okrętów, specyalnie w Ameryce, stosunek ten na poczekaniu nie może zmienić się na jej korzyść. I to dodać też należy, że kanał panamski skróci o wiele tysięcy mil drogę morską pomiędzy portami europejskimi a wybrzeżem kontynentu amerykańskiego od Alaski po Chile. Już oddalenie między Bremą a San Francisco zmniejszy się o 10.000 mil morskich w porównaniu z drogą wiodącą dokoła Kap Hornu. To też podróże te odbywać będzie można w przyszłości w czasie — w wielu wypadkach — o połowę krótszym, tem samem zaś i znacznie taniej.

Już tych kilka dat wystarcza, by dać pojęcie o przeobrażeniu, jakie skutkiem przebicia kanału panamskiego, dokona się w dziedzinie międzynarodowych stosunków komunikacyjnych. Nowa polityka cłowa Stanów Zjednoczonych będzie to musiała wziąć w rachubę. Przyjdzie zaś to tem łatwiej, że pod obecnym prezydentem Wilsonem coraz silniej zakorzenia się dążność do umożliwienia jak najżywszej, swobodnej, byle zdrowej konkurencyi.

Znacznie ważniejszą niż dotąd rolę wobec Europy odgrywać będą dzięki kanałowi panamskiemu targi południowej Ameryki. Te kraje, bezgranicznie, powiedziećby można, bogate w skarby naturalne, mają zapewniony obecnie świetny rozwój ekonomiczny, bo Europa nierównie łatwiej, niźli dotąd, będzie mogła być ich odbiercą. Wprawdzie Stany Zjednoczone, jako najbliższe, lwią część korzyści zagarnąć ztąd mogą: nie jestto jednakowoż niczem nieuchronnem, bo zyski każdemu urosną, kto wkroczy tam z kapitałami inwestycyjnymi.

Polskie Koło poselskie.

□ Polskie Koło poselskie zebrało się wczoraj na dalsze obrady nad sprawą organizacyi Rady narodowej dopiero o godz. 7 min. 15 wieczorem. Przez całe popołudnie obradowały kluby i komisye parlamentarne wszystkich stronnictw, chcąc doprowadzić do porozumienia w sprawie liczebnego udziału stronnictw w składzie Rady narodowej. Rokowania te, mimo, że odbywały się w dalszym ciągu podczas obrad Koła do późnej nocy, nie zdołały doprowadzić do pozytywnego rezultatu.

Uchwalony na posiedzeniu polskiego Koła poselskiego w dniu 7 października 1910 regulamin Rady narodowej postanawia w § 3, że Rada narodowa składa się z 30 członków. Z tej liczby oznaczają posłowie stronnictw konserwatywnych — dwie grupy — każda po 5 członków; posłowie stronnictw demokratycznych, również dwie grupy, każda po 5 członków, posłowie stronnictwa ludowego 5 członków, posłowie stronnictwa centrum 2 członków, posłowie stronnictwa chrześciańsko-społecznego 1 członka, wreszcie posłowie nienależący do żadnych stronnictw 2 członków. Polskie Koło poselskie zatwierdza ten wybór i upoważnia jednego z wybranych do zwołania Rady narodowej, celem ukonstytuowania tejże. Członkiem Rady narodowej może być każdy własnowolny obywatel kraju — powołany do tej czynności przez powyżej wyliczone stronnictwa i grupy, a zatwierdzony przez polskie Koło poselskie.

Według § 7 regulaminu, Rada narodowa i jej komisya wykonawcza, urzędować mają przez całą kadencyę sejmową, a nawet i po za ten czas, aż do chwili utworzenia przez polskie Koło poselskie nowych organów, gdyby przed zamknięciem lub rozwiązaniem Sejmu nie zdołano postąpić po myśli § 3 regulaminu.

Wobec tego, że sesya bieżąca sejmowa została zamknięta, zaszła według regulaminu potrzeba ewentualnego zorganizowania nowej Rady narodowej i w tym celu zwołane zostało polskie Koło poselskie.

Na wczorajszych obradach Koła zabierali głos pp.: Stapiński, Głąbiński, Krzeczunowicz, Starzyński, Cieński, Cielecki, Merunowicz, Zamorski, Dębski, Wasung, Rutowski, Leo, Skarbek, Hauswald i Abrahamowicz.

P. Stapiński postawił wniosek, ażeby w przyszłości w skład Rady narodowej wchodziło z prawicy sejmowej 12 delegatów, z polskiej demokracyi 6 delegatów, z ludowców 6 delegatów, z centrum zaś i narodowych demokratów po 3 delegatów.

Po oświadczeniach, złożonych następnie przez pp. Głąbińskiego, Krzeczunowicza i Starzyńskiego, iż na zmianę składu Rady narodowej się nie godzą, postawił p. Wasung wniosek, ażeby wobec braku porozumienia wśród stronnictw polskich, w miejsce Rady narodowej wybrać Komitet tymczasowy, który obejmie prowadzenie czynności Rady narodowej, mających ogólne znaczenie narodowe, a niezwiązanych z wyborami. Komitet ten składać się ma z 6 członków, przyczem każda grupa: krakowska, podolska, centrum, demokracya polska, demokracya narodowa i ludowcy oznaczyć mają po jednym członku.

P. Abrahamowicz postawił natomiast wniosek, iż Koło sejmowe uznaje za potrzebne utrzymanie Rady narodowej, opierającej się na porozumieniu wszystkich stronnictw.

W dalszym zaś wniosku proponował p. Abrahamowicz odroczenie decyzyi Koła co do składu Rady narodowej do dnia dzisiejszego, ażeby umożliwić stronnictwom porozumienie się.

Po zgłoszeniu tych wniosków odroczył przewodniczący p. Leo o godzinie 12 w nocy dalsze obrady Koła, ponieważ rozpoczęto na nowo rokowania między klubami, a nadto stronnictwo prawicy sejmowej udało się do jednej z sal komisyjnych na narady.

O godzinie 12 min. 30 w nocy podjęło Koło dalsze obrady.

P. Abrahamowicz zgłosił wniosek, ażeby w skład Rady narodowej weszli delegaci prawicy 12, ludowców 6, demokratów polskich 5, centrum zaś i demokracyi narodowej po 4.

Koło przystąpiło do głosowania nad zgłoszonymi wnioskami.

Wniosek p. Abrahamowicza, iż Koło uznaje za potrzebne utrzymanie Rady narodowej, uchwalono, natomiast drugi wniosek, ażeby odroczyć decyzyę co do składu Rady narodowej do dnia dzisiejszego, odrzucono.

Po tej uchwale posłowie z grupy podolskiej, centrum i narodowych demokratów opuścili salę obrad.

Na chwilę zawieszono znów obrady, ażeby osiągnąć porozumienie, a po bezskutecznych próbach rozpoczęto dalsze obrady, — gdyż wedle regulaminu do ważności uchwał Koła komplet posłów był wystarczający.

Z kolei przyszedł pod uchwały wniosek p. Wasunga na ustanowienie „Komitetu tymczasowego“ i wniosek ten został przez Koło uchwalony.

Dopiero o godzinie pół do 2 w nocy zakończyło Koło obrady.

*

Z klubów.

Dziś przed południem obradował w gmachu sejmowym komitet wykonawczy, wybrany przez prawicę sejmową dla załatwiania spraw stronnictwa w czasie po zamknięciu sesyi aż do przeprowadzenia nowych wyborów. — W obradach wzięli udział pod przewodnictwem p. Abrahamowicza członkowie komitetu: Korytowski, Jędrzejowicz, bar. Moysa-Rosochacki, Cielecki, oraz zastępcy członków: Konopka i Władysław Kraiński. Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w Krakowie 21 b. m.

Dziś obradowały również klub centrum i klub narodowych demokratów, a następnie oba kluby wspólnie.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 7 maja.

(Z sytuacyi).

(aw) Mamy więc jeszcze jeden tydzień krytyczny poza sobą. Kiedy zbliżał się rok 1913 przesądni widzieli w nim zapowiedź nieszczęść i kataklizmów. Obawy te nie sprawdziły się dotychczas i nie sprawdzą się i w przyszłości, w każdym razie przyznać jednak trzeba, że czasy, jakie przeżywamy do szczęśliwych i spokojnych nie należą. Od pierwszego dnia roku przewalają się ciężkie chmury po widnokręgach politycznych. Raz po razu błyska to na Wschodzie, to na Zachodzie i nie było jeszcze takiej godziny, którą nazwaćby można godziną wytchnienia.

W przekonaniu ogółu wisiały zbrojne konflikty w powietrzu jak obosieczny miecz Damoklesa. Zrazu kurczyły się nerwy i niepokój bielił lica. Kiedy wszakże pierwsze obawy okazały się płonne, kiedy podnoszone alarmy nie wywołały żadnych następstw, oswojono się z tym nastrojem wojennym, który był jako pszczoła bez żądła — bzykał w koło uszu natrętnie, lecz przestał być niebezpieczny.

I wówczas zmieniła się sytuacya. Najwięksi przeciwnicy zbrojnych konfliktów poczęli domagać się rozcięcia tego węzła tysiącznych splotów i powikłań jednem uderzeniem miecza.

---

4)

Pan Monbars.

(Georges de Peyrebrune. Monsieur Monocle).

II.

(Ciąg dalszy).

Ciekawi zaczęli się schodzić, lecz nieśmiało, drobnymi kroczkami, wydając konieczne w takich razach okrzyki zgrozy, na widok trupa.

Niektórych przesłuchiwano: nic nie wiedzieli, nie widzieli i nie słyszeli, nawet ci, którzy najbliżej mieszkali. Wiedziano ogólnie, że stary Vimereux pił za wiele i zasypiał czasami wieczorem, siedząc przy stole, szczególnie gdy było ładnie na dworze. Drzwi jego chaty pozostawały otwarte do późnej nocy, bo dzięki Bogu w tych stronach nic nikomu nie grozi... Nie należało przypuszczać... ach! wcale nie!... że w okolicy znajdują się złodzieje... wszyscy sami uczciwi ludzie, ale zdarzają się obcy, przechodnie...

— A przecież dużo jest biednych rodzin w okolicy — zauważył sędzia.

— Ach! pewnie, że nie wszystkim dobrze się powodzi na świecie! A w tym kącie szczególniej, nie opływają w złocie — odrzekł jeden z najbliższych sąsiadów starego Vimereux. — Ale nie wszyscy nędzarze są łotrami panie sędzio.

— Bezwątpienia, mój przyjacielu. Jednakże zgadzacie się z tem, że w interesie każdego jest schwytać zbrodniarza.

— Co do tego, tak, i gdybym go miał w garści...

— Prawie go już mamy — oświadczył energicznie urzędnik, tonem, który dreszczem przejął obecnych.

Kilku ludzi cofnęło się, z niejasnem uczuciem zaniepokojenia. Wachmistrz szepnął coś do ucha sędziemu, który odpowiedział mu cichym głosem. Żandarm wyszedł i niedługo potem wrócił, prowadząc z sobą nauczyciela Trélan i Piotra Barny.

Gdy młody człowiek ukłonił się z szacunkiem prefektowi, sędzia, zdziwiony zapytał:

— Pan zna tego młodego człowieka?

— Tak, to jeden z moich urzędników.

— Ach!... Proszę! Podobno widział ofiarę wczoraj wieczorem. Czy to prawda, panie....

— Piotr Barny — dokończył nieśmiało młody urzędnik.

— Zechce mi pan odpowiedzieć na kilka pytań? O której godzinie widział pan ojca Vimereux?

Instynktownie Piotr się obejrzał i zbladł strasznie na widok trupa...

— Ach! nieszczęśliwy! — szepnął.

Pisarz notował.

— O której godzinie?... powtórzył młody człowiek rzucając ukradkowe spojrzenie na nauczyciela, który udał, że tego nie widzi — mogła być.... dziewiąta, nieco przed odejściem ostatniego pociągu.

— Którym pan miał odjechać, zdaje mi się — przerwał urzędnik.

— Tak, tak.... ale nie mogłem. Wtedy, przechodząc....

— Pan mieszka w tych stronach?

— Nie, panie, mieszkam w mieście.... dla mego urzędu. Lecz moja rodzina posiada niedaleko ztąd mały folwarczek.

Młody człowiek, zdziwiony nieco tomi pytaniami, podniósł głowę i spojrzał na sędziego, który pospieszył się uśmiechnąć.

— Proszę, niech pan kończy swoje zeznanie, które nas bardzo interesuje; bo prawdopodobnie, jesteś pan ostatnią osobą, która widziała żywym tego nieszczęśliwego. Czy mówił pan z nim?

— Naturalnie! Nigdy prawie nie przeszedłem obok jego mieszkania, aby się z nim nie przywitać.

— Ach! więc pan wszedł do środka?

— Nie; jak pan widzi, stół stoi tuż przy drzwiach. Biedny stary oszczędzał na świetle. Tutaj jadał, pił i....

— I zasypiał czasami — dokończył sędzia.

— Właśnie; zdaje mi się, że już drzemał, gdy stanąłem przed drzwiami i zawołałem: dobry wieczór! — Dobry wieczór, dobry wieczór, mruknął. Zauważyłem, że już wypróżnił swoją butelkę....

Agent po cywilnemu ubrany, wręczył w tej chwili karteczkę sędziemu, który szybko na nią spojrzał i błysk radości ukazał się na sekundę w jego wzroku, który spuścił co prędzej.

— A potem? — spytał.

— Potem, odszedłem, nic nie zauważywszy.

— Nic? Proszę sobie dobrze przypomnieć.

Piotr utkwił wzrok w koniec swoich trzewików, starając się skupić myśli, a potem powtórzył:

— Nie, nic a nic.

— Nie spojrzał pan na godzinę na swoim zegarku, skoro pan miałeś wsiadać na pociąg?

Młody człowiek gwałtownie się zaczerwienił,

— Nie posiadam zegarka.

— Mogłeś pan zapytać ojca Vimereux o godzinę, bo on miał zwyczaj kłaść swój wielki srebrny zegarek na stole, obok siebie. Musiałeś pan to zauważyć?

Piotr wzruszył zwolna ramionami.

— Nie uważałem. Zresztą, była już prawie noc.

— Co nie przeszkodziło jednak zabójcy dostrzedz tego zegarka — wyrzekł groźnym tonem urzędnik — ponieważ ten zegarek zniknął.

Obecni spojrzeli po sobie. Nauczyciel, przejęty nieokreślonym niepokojem, przerwał:

— Jeżeli pan sędzia śledczy nie potrzebuje już Piotra Barny, poproszę uprzejmie, aby mu odejść pozwolił. Musi wracać do swojej służby w prefekturze.

Błagalne jego spojrzenie spoczęło na p. Monbars, który, niższego wzrostu niż urzędnik, i prawie za nim ukryty, bawił się gorączkowo swoim monoklem, od początku tej sceny. Jednakże, zrozumiał to nieme wezwanie i pospieszył na nie odpowiedzieć.

Kilku słowami wypowiedzianemi cichym głosem, uzyskał przerwę w przesłuchiwaniu i poproszono tylko Piotra Barny, aby był gotów na każde wezwanie sądu. Jednocześnie, niedostrzegalnym ruchem powiek, sędzia wydał rozkaz, wysłuchany natychmiast przez agenta. Ozwała się gwizdawka; pociąg miał już wyruszać, więc Piotr Barny oddalił się szybko, nie troszcząc się o indywiduum, które zdawało się równie jak on spieszyć na pociąg.

Pozostawszy sami, lekarze odbyli sekcyę zwłok, która ustaliła w przybliżeniu godzinę zbrodni, około północy. Następnie, ciało złożono do trumny.

Śledztwo poszło zwykłym trybem, ale nie odkryto żadnego śladu tajemniczego mordercy, pomimo, iż liczne i fałszywe donosy spowodowały rewizye u kilku sąsiadów ofiary. Starzy Barny'owie, ojciec i matka młodego urzędnika, musieli się poddać surowszej niż u innych rewizyi całego domu, jednakże bez żadnego rezultatu.

III.

Wtedy, sędzia śledczy, który musiał przecież znaleźć winowajcę, uczepił się jedynej osoby, której świadectwo wydało mu się nie tylko podejrzane, lecz budzące silne poszlaki. Tą osobą był Piotr Barny.

Pewnego poranku, gdy Piotr szedł do biura, zbliżył się do niego agent policyjny, który go nie opuszczał, przedstawił mu się i przyaresztował.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kiedy nadeszły telegramy o wyzywającem zachowaniu się Czarnogóry, kiedy przez całą Monarchię przeleciały jakby już odgłosy oręża i pobudki, większość społeczeństwa odetchnęła z zadowoleniem. Znośniejsza jest bowiem pewność chociażby rzeczy najgorszych, aniżeli błądzenie po omacku w labiryntach coraz to innych sytuacyj czy konjunktur.

Przestano się pytać czy będzie wojna a myślano tylko nad tem kiedy ona wybuchnie.

W dniach przesilenia rozchwytywano gorączkowo osobne wydania dzienników, kiedy zaś treść ich stawała się coraz spokojniejszą, widać było na twarzach czytających — jakby rozczarowanie.

I ten nastrój wyrosły na kilkumiesięcznem wyczekiwaniu, na podłożu klęsk materyalnych i moralnych był dla psychiki społeczeństwa bardzo charakterystyczny. Pokazało się bowiem, że Monarchia może zawsze liczyć na najżywsze współdziałanie najszerszych klas społeczeństwa, że opiera się na milionowych zastępach gotowych każdej chwili do złożenia dowodów przywiązania do Tronu, do obrony powagi mocarstwowej Państwa.

Stanowisko Ministerstwa spraw zagranicznych odpowiadało w zupełności owemu usposobieniu ogółu. Nikt nie pobrzękiwał tu zbroją i nie przybierał zaczepnej postawy, ale każdy w to wierzył, że nadeszła chwila, kiedy trzeba było zajrzeć niebezpieczeństwu prosto w oczy i powiedzieć sobie: *aut, aut*. Albo postulaty Austro-Węgier będą natychmiast i bez zwłoki spełnione, albo polityka wyrozumiałości i spokoju ustąpi miejsca polityce czynu.

Przedstawiciel Monarchii zapowiedział jeszcze na przedostatniem posiedzeniu ambasadorów w Londynie, że Austro-Węgry pragną w myśl postanowień Europy oddać wolnej Albanii wolne Skutari i żądają dlatego opuszczenia tego miasta przez Czarnogórę.

Do tej deklaracyi nie dodał hr. Mensdorff ani jednego komentarza, nie zmienił jej także na następnej konferencyi ambasadorów.

I oto w kilka dni później wydała już owa stanowcza, energiczna taktyka jak najlepsze wyniki. Czarnogóra cofa swoją załogę ze Skutari i odda je w ręce komendanta eskadry europejskiej. W depeszy rządu czarnogórskiego niema też mowy o żadnem odszkodowaniu terytoryalnem, czy materyalnem za ów krok, który jest niczem innem, jak tylko spełnieniem życzenia Austro-Węgier i uchwały konferencyi ambasadorów.

Doprowadzając do takich rezultatów, nie miała Monarchia zamiaru upokarzania Czarnogóry. Chciała ją tylko pouczyć, że wola Europy musi być dla niej świętą.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Rozrost Niemców w Wielkopolsce).

W tych dniach ukazało się nowe obszerne dzieło profesora Akademii poznańskiej, dr. Waldemara Mitscherlicha, p. t. „Die Ausbreitung der Polen in Preussen“, w którem autor porównywa ekspansyę ludności polskiej pod względem liczbowym i ekonomicznym z ekspansyą ludności niemieckiej. Autor zapewnia, że spraw politycznych do pracy swej mieszać nie myśli, że tylko na podstawie liczb statystycznych bada stosunki i wyciąga wnioski. Mimo zapewnienia tego — jak słusznie zaznacza *Dziennik Poznański* — prof. Mitscherlich popełnia już z góry błąd zasadniczy. Pomija zupełnie fakt, że Polacy żyją na ziemi własnej, że o ekspansyi we właściwem tego słowa znaczeniu w granicach dzielnic polskich mowy być nie może.

Można tylko mówić o rozroście ekspansyi narodowości niemieckiej, bo to żywioł imigracyjny, który w biegu lat i wskutek politycznych stosunków żywioł tubylczy polski coraz to więcej ściskał i usuwał i to środkami prawno-przymusowymi, odbierającymi ludności polskiej wolność ruchów i działania.

Po roku 1870, kiedy Prusy doszły do ogromnej potęgi, nacisk na narodowość polską takie przybierał rozmiary, że musiał społeczeństwo polskie wyrwać z apatyi i obudzić energię, która w miarę nowych ograniczeń coraz to większą wzniecała siłę.

Powinien był również autor zaznaczyć wyraźnie, że ekspansya niemieckiej narodowości w dzielnicach polskich, idąca w dawniejszych czasach naturalnym a pewnym torem wobec apatyi polskiej, przybrała w ostatnich czasach formy sztuczne, podtrzymywane niezmiernymi wysiłkami finansowymi, a te sztuczne formy na zupełnie innych, fałszywych, oparte podstawach, podkopały po części, po części zniszczyły nawet do szczętu te fundamenty, na których oparta była pierwotna ekspansya żywiołu niemieckiego w dzielnicach polskich.

Żywioł niemiecki w dawniejszych czasach zdobywał sobie mniej lub więcej własnym wysiłkiem teren pracy w Wielkopolsce. Doznawał co prawda poparcia ze strony rządu, ale poparcie to było więcej prywatnej natury, niezawsze mógł na nie z zupełną pewnością liczyć. Rozwijała się więc u niego energia, chęć pracy, konieczna do walki o byt.

Z przyśpieszonem tempem ekspansyi niemieckiej, podtrzymywanem i pddniecanem w sztuczny sposób, rzeczy wzięły całkowicie inny obrót. Żywioł niemiecki, przyciągany obietnicami wszelkiego materyalnego poparcia, ciągnął do dzielnic polskich w tem przeświadczeniu, że walkę o byt przejmuje za niego rząd na swe barki, że funduszami swoimi rząd zapewni mu życie bez troski. A kiedy rzeczywiście te fundusze przybierały coraz to bardziej olbrzymie rozmiary, i dawniej osiadły żywioł niemiecki wyciągnął po nie ręce, a czerpiąc z nich pełnemi garściami, zatracił całkowicie dawniejszą energię i nie chce dzisiaj także słyszeć o prawdziwej walce o byt.

W tej ekonomicznej walce broń obu stron jest nierówna. Ustawa kolonizacyjna nie dopuszcza chłopa polskiego do ziemi, wywłaszczenie usuwa gwałtem Polaka z ziemi, umacnianie posiadłości niemieckiej zagradza Polakowi drogę do jej nabycia, z funduszów miliardowych Niemcy sami tylko czerpią — pomijając już wszystkie inne ułatwienia i dogodności, których na każdym kroku od rządu doznają.

Jeżeli więc w takich stosunkach może być mowa wogóle jeszcze o ekspansyi żywiołu polskiego, to dowodem chyba niezbitym, że tkwi w nim energia niepożyta, moc ducha, umiejąca stawić czoło wszelkim przeciwnościom, zdolna do walki o byt, ufna w własną li tylko siłę.

Prof. Mitscherlich stwierdza, że położenie zmienia się coraz bardziej na niekorzyść Polaków, stwierdza, że stało się to za poparciem rządu. Nie wypowiada jednak zdania, czy obecna sytuacya ekonomiczna na zdrowych oparta jest podstawach, czy to nie jest bilans ułożony nader sztucznie, w celu pokrycia prawdziwego położenia.

Że za tysiąc milionów da się coś stworzyć, nie ulega wątpliwości, ale jak przy każdem przedsiębiorstwie finansowem kapitał zakładowy powinien być z góry oznaczony, tak i w tem przedsiębiorstwie państwowem, które się nazywa „obroną i wzmacnianiem niemczyzny“, niepodobna, aby topiono miliard za miliardem, widząc, że się odpowiednich zysków ani ekonomicznych, ani moralnych nie osiągnie.

Położenie międzynarodowe.

Głos niemiecki o stanowisku Austro-Węgier.

Germania pisze: Usunięcie naprężenia w sytuacyi politycznej zawdzięczać należy głównie zdecydowanemu stanowisku Austro-Węgier. Monarchia bez przechwałki powiedzieć może, iż oddała wybitne usługi sprawie utrzymania pokoju i zasłużyła sobie na wdzięczność ze strony mocarstw.

Sprawa Skutari.

Suedslavische Korrespondenz donosi z Cetynii, że dziś zbierze się Skupczyna czarnogórska celem obradowania nad uchwałami Rady koronnej, co do wydania Skutari. Nie ulega wątpliwości, że Skupczyna przynajmniej w znacznej większości zaaprobuje uchwały Rady koronnej. Król konferuje już od kilku dni z różnymi wybitniejszymi politykami Czarnogóry.

Donoszą z Cetynii: Gubernator cywilny Skutari udał się wczoraj do San Giovanni di Medua, aby z polecenia króla umówić się z dowódcą międzynarodowej eskadry co do szczegółów ustąpienia Czarnogórców ze Skutari i oddania tego miasta. Opróżnienie nastąpi jak najszybciej. Admirał angielski zaprosił gubernatora cywilnego na śniadanie.

Według urzędowego doniesienia z Paryża, komendant floty miedzynarodowej otrzymał rozkaz, aby natychmiast wysadził na ląd oddział marynarzy i polecił mu zająć port San Giovanni di Medua. Rozkaz ten paraliżuje plan króla Mikołaja, który chciał zająć port, o którym mowa, jako zastaw aż do zupełnego uregulowania żądań Czarnogóry.

W uzupełnieniu tej wiadomości podaje *Liberté*, że król Mikołaj wydał rozkaz wojskom, które opuściły Skutari, by obsadziły San Giovanni di Medua i to na tak długo, póki Czarnogóra nie otrzyma żądanego wynagrodzenia.

Wedle informacyi dziennika *Matin*, komendę nad wysadzonym na ląd oddziałem międzynarodowym sprawować będzie oficer austryacki.

Opuszczenie Durazza przez Serbów.

Według informacyi Alban. Korresp. ostatni żołnierz serbski opuścił Durazzo jeszcze d. 3 b. m.

Sprawa albańska.

W Wiedniu otrzymano wiadomość, że Serbowie opuścili już zupełnie Albanię. Wojska Essada i Dżawida w najbliższych dniach opuszczą Albanię i udadzą się do ojczyzny. Wobec tego odpada potrzeba ekspedycyi austro-włoskiej.

W. Allg. Ztg. donosi, że Grecya dała zapewnienie, iż nie zaatakuje wojsk Essada i Dżawida baszy w ich powrotnej drodze do ojczyzny. Grecya okazała nawet gotowość do ofiarowania na ten cel greckich transportowców. W ten sposób została ostatnia przeszkoda w pacyfikacyi Albanii, usunięta.

N. Fr. Presse potwierdza, że między Essadem baszą a tymczasowym rządem albańskim toczą się rokowania o współdziałanie, i że Essad basza nie grał roli, jaką mu ze strony czarnogórskiej insynuowano. Jeżeli zamiar Austryi i Włoch da się przeprowadzić, to Essad na czele albańskich żołnierzy współdziałać będzie z tymczasowym rządem i w ten sposób Austrya i Włochy nie będą zmuszone do czynnej akcyi.

Inne natomiast źródła uważają stanowisko Essada baszy jeszcze ciągle jako niewyjaśnione. Wiadomo tylko tyle, że Essad rokuje jeszcze z rządem prowizorycznym. — Krążą pogłoski, że Essad pozostaje ciągle pod wpływem Rossyi.

Nakoniec Agencya Stefaniego ogłasza: Essad basza oznajmił, że gotów jest wojsko swe wsadzić na okręty w Durazzo i że prosił, aby Porta dała mu potrzebne na to parowce. Zaprzecza on, jakoby wojsko jego walczyło z wojskiem Dżawida baszy, oraz jakoby jego żołnierze popełnili jakieś gwałty.

Pokój bałkański.

W kołach Porty głoszą, że pierwsze posiedzenie konferencyi pokojowej w Londynie odbędzie się w przyszły czwartek lub sobotę. Wprzód będą podpisane przedwstępne protokoły, które przedłożą ambasadorzy, następnie zaś w sobotę odjedzie na Czataldżę komisya turecka, która uda się do obozu bułgarskiego i wraz z delegatami bułgarskimi wytyczy granice.

Spór bułgarsko-serbski.

Z Berlina otrzymano wiadomość, iż między Bułgaryą a Serbią nastąpiło porozumienie co do rozgraniczenia zdobytych obszarów. Obecnie toczą się rokowania co do ścisłego ustalenia granic.

Rjecz donosi: Rządy bułgarski i serbski zawiadomiły oficyalnie rząd rossyjski, że w myśl traktatu pomiędzy Bułgaryą a Serbią, oba państwa na wypadek różnicy zdań wezwą Rossyę na sędziego polubownego. Rząd rossyjski odpowiedział, że czynność tę przyjmuje pod warunkami, iż orzeczenie Rossyi będzie dla obu państw obowiązujące. Rząd bułgarski odpowiedział, że godzi się na to; w tych dniach oczekiwana jest taka sama odpowiedź Serbii.

Wedle informacyj belgradzkich memoryał, wypracowany przez Nowakowicza dla reunionu ambasadorów, uskarża się, że Serbia została pokrzywdzona przy podziale zdobyczy. Gdy Bułgarya otrzyma 69.500 klm.² (dla porównania podajemy, że obszar Galicyi wynosi 78.497 klm.² *Przyp. Red.*), Grecya z Kretą a bez innych wysp Egejskich, które jej dopiero przyznają mocarstwa, 38.118 klm.², Serbia zaś tylko 22.800 klm.² (tyle mniej więcej, co Morawy, których obszar wynosi 22.222 klm.² *Przyp. Red.*).

Serbia przyznaje Grecyi granicę po prawym brzegu Wardaru. Serbsko-bułgarska granica iść miałaby przez Egri, Palankę i brzeg Wardaru, tak, że Koczana i Istip należałyby do Bułgaryi. Serbia żąda ponadto, co przyznaje jej Bułgarya, 12.000 klm. kwadratowych.

W Belgradzie głoszą, że w ciągu tygodnia wybiorą się do Sofii członkowie serbsko-bułgarskiego komitetu, by tam dać inicyatywę do polubownego załatwienia spraw o podział łupów.

Wedle informacyj z Sofii, Serbowie obwarowują się bardzo silnie w Skoplje na froncie wschodnim.

Petersburg. Dziś rozpoczną się w dalszym ciągu obrady ambasadorów.

Belgrad. W kołach rządowych zaprzeczają autentyczności pogłosek, jakoby między Serbią a Czarnogórą stanęła unia cłowa, a także zaprzeczają, jakoby Czarnogóra miała pod względem militarnym przejść na koszt Serbii.

Konstantynopol. W obszarze nadbrzeżnym wilajetu Smyrna zaprowadzono stan oblężenia.

KRONIKA.

Lwów, 8 maja.

Kalendarz.

Piątek (9 maja):

Grzegorza b. — Bożydara. — Wasyłija.

Wschód słońca o godzinie 3·49 rano, zachód słońca o godz. 6·50 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 7 stopni Cel.

— **Z c. i k. armii.** Pułkownik Emanuel Wojtechovsky, komendant 3 p. drag., zamianowany komendantem 8 brygady kawaleryi, a podpułkownik 11 p. drag. Karol bar. Spiegelfeld, komendantem 3 p. drag.

Starszymi lekarzami w rezerwie zamianowani rezerwowi asystenci lekarzy: dr. Aleksander Winiwarter z 2 dyw. ciężkich haubic, dr. Witold Skórczewski 2 p. uł., dr. Geza Weisz 100 pp., dr. Burghard Breitner 100 pp., dr. Ernest Pazdera 33 p. dział poln., dr. Karol Levitzky 20 pp., dr. Herbert Eliasz 56 pp., dr. Maksymilian Sgalitzer 30 pp., dr. Leopold Pollmer 77 pp., dr. Jan Rosenzweig 28 p. dział poln., dr. Geza Erdelyi 1 p. uł., dr. Jan Rotter 1 p. uł., dr. Hugo Zuckermann 55 pp., dr. Jan Nowaczyński 2 p. dział poln., dr. Henryk Glanz 10 pp., dr. Edward Brand 40 pp., dr. Artur Friedczky 6 p. uł., dr. Leon Tausig 45 pp., dr. Maryan Pańczyszyn 10 dyw. trenu, dr. Franciszek Smička 100 pp., dr. Rajmund Amerling 3 pp., dr. Erwin Horner 20 pp., dr. Franciszek Wagner 90 pp., dr. Chaim Berkovits 11 p. haubic poln.

Lekarzami-asystentami w rezerwie zamianowani rezerwowi zastępcy lekarzy asystentów: dr. Ernest Hirsch 11 dyw. trenu, dr. Zygmunt Gottfried 41 pp., dr. Karol Basch 10 pp., dr. Ottokar Peter 1 pp., dr. Józef Roth 6 dyw. ciężkich haubic, dr. Paweł Breuer 33 p. dział polnych, dr. Jan Gala 3 pp., dr. Ryszard May 89 pp., dr. Zbigniew Czarnek 10 pp., dr. Emil Zeman 54 pp., dr. Gustaw Bodnar 11 p. haubic poln., dr. Erwin Siegmund 56 pp., dr. Eugeniusz Buchsbaum 1 pp., dr. Szymon Kellner 95 pp., dr. Franciszek Novotny 93 pp.

— **Sejmik relacyjny.** Dnia 4 b. m. odbyło się w Rzeszowie zgromadzenie wyborców z okręgu większej posiadłości Rzeszów-Przeworsk-Tarnobrzeg, na którym zdawali sprawę z czynności poselskiej pp. Stanisław Jędrzejowicz i Stanisław Dąmbski.

Po wyczerpującem sprawozdaniu posłów, uchwalili zgromadzeni następujące rezolucye:

1) Zgromadzeni wyborcy okręgu Rzeszów-Przeworsk-Tarnobrzeg-Nisko wyrażają swym posłom zupełne zaufanie i uznanie za ich poselskie działanie i zanoszą do nich życzenie, by jako posłowie działali w kierunku utrzymania łączności całego stronnictwa konserwatywnego w kraju.

2) Zgromadzenie korzysta ze sposobności, by złożyć wyrazy czci i hołdu Episkopatowi.

— **Nowy gmach uniwersytecki we Lwowie.** Konkurs na plany gmachu uniwersyteckiego rozstrzygnięto wczoraj. Sąd konkursowy wybrał kilka prac wybijających się na czoło konkursu tak świetnem ugrupowaniem i rozwiązaniem planu, jak i wysoce artystycznem ujęciem budynku. Wobec równości tych prac sąd uchwalił nie przyznać I-szej nagrody, lecz stworzyć 3 równorzędne drugie po 5000 koron, oraz 2 trzecie po 3500 koron. Wobec tego przyznano II-gie nagrody pracom opatrzonym godłami „Lew“, „Diabolo svadente“ i „Quod felix faustum fortunatumque sit“.

Autorami pierwszej są pp. Kazimierz Wyczyński i Ludwik Wojtyczko, architekci w Krakowie, autorami drugiej pp. Adolf Szyszko-Bohusz i Maksymilian Burstin, architekci we Lwowie, autorem trzeciej dr. Tadeusz Obmiński, architekt we Lwowie.

III-cie nagrody przyznano pracom o godłach „Marka T. S. L.“ i „Alma Mater II.“ Autorami pierwszej są p. Władysław Dordacki i Witold Minkiewicz, architekci we Lwowie, autorem drugiej p. Antoni Budkowski, architekt w Kobierzynie.

Nadto sąd konkursowy polecił do zakupna dwie prace opatrzone godłami: „3—1913“ i „Inicyały króla Jana Kazimierza“.

Wystawa wszystkich prac konkursowych otwarta będzie w przyszłym tygodniu w auli Politechniki.

— **Na rzecz budowy wielkiego ołtarza w kaściele św. Elżbiety we Lwowie** odbył się w salach Kasyna miejskiego dnia 13 kwietnia b. r. podwieczorek z produkcyami. Ogólny dochód z podwieczorku wynosił 2267 kor., po pokryciu wydatków w kwocie 521 kor., została kwota 1746 kor., którą złożono na książeczkę gal. Kasy oszczędności.

Komitet pań, który zajmował się urządzeniem tego podwieczorku, składa serdeczne podziękowanie pp. Helenie Bigowej, Maryi Chruckiej, p. Cetwińskiemu, Towarzystwu „Lutnia“ i p. Zagórskiemu za piękne wykonanie części artystycznej podwieczorku, dalej p. Neuhauserowi za bezinteresowne wypożyczenie fortepianu a p. architekcie Mazowskiemu za zajęcie się ustawieniem modelu wielkiego ołtarza.

Naddatki na rzecz podwieczorku złożyli: P. Namiestnikowa Bobrzyńska 20 kor., Aleksandrowa hr. Tyszkiewiczowa 90, Pressenowa 150 kor., szambelanowa Wiszniewska 40 kor., Dawidowa Abrahamowiczowa 20 kor., prezydent Czerwiński 20 kor., wiceprezydent Przyłuski 20 kor., ks. Badeni 20 kor., JE. P. Marszałek hr. Gołuchowski 10 kor., Eleonora ks. Lubomirska 20 kor., Gosiewska 10 kor., pani Kolossváry 30 kor., dr. Natan Loewenstein 50 kor., radca Dworu Kasprzyszak 10 kor., Milska 10 kor., Macherowa 20 kor., br. Goetz-Okocimski 10 kor., Klusik-Orzechowska 5 kor., prezydent dr. Stefko 5 kor.; Mostowiczowa 10 kor., p. Szeligowski 10 kor., p. Heldenburgowa 10 kor., Konstancya Roińska 10 kor., p. wice-

prezydent Dembowski 20 kor., ks. dr. Głąb 10 kor., Abrysowski 10 kor., Świtalska 5 kor., Ciechulski 10 kor., Łegeżyńska 5 kor., Skwarczyńska 5 kor., Michał Dydyński 10 kor., korpus ofic. 30 p. p. 50 kor., mecenas dr. Kamieński 10 kor., p. Korzenna 20 kor., p. Abrahamowa 10 kor. Szlachetnym ofiarodawcom składa serdeczne podziękowanie. — Za komitet: *Aleksandrowa hr. Tyszkiewiczowa.*

— **Wiadomości dyecezyalne.** Dyecezya krakowska. Prezentę na probostwo w Zatorze otrzymał ks. Jakób Walkosz, proboszcz w Głębowicach.

Dyecezya przemyska. Mianowany ekspozytem w Miękiszu Nowym ks. Wojciech Rychlicki, b. administrator w Trześni. Przeniesieni: ks. Jan Henczel, wikary w Gniewczynie, do Wesoły; ks. Józef Dobrzański, wikary w Wesoły, do Gniewczyny. Urlop półroczny w celu poratowaniu zdrowia otrzymał ks. Jan Nowosławski, ekspozyt w Miękiszu Nowym. Egzamin konkursowy „quod scientiam solam" na proboszczów zdali: ks. Piotr Bajek, wikary w Dylągowy; ks. Jan Jamróz, wikary w Dublanach; ks. Franciszek Kułak, ekspozyt w Koniuszkach Siemianowskich; ks. Władysław Lutecki, wikary w Bieździedzy; ks. Józef Paczka, wikary w Dębowcu; ks. Zygmunt Schmuc, katecheta w Krośnie; ks. Jan Tarnkowski, wikary w Radenicach; ks. Stanisław Wolanin, wikary w Zrencinie; ks. Kazimierz Zawałkiewicz, wikary w Staromieściu; ks. Ludwik Witkiewicz, wikary w Żmigrodzie Nowym. Konkurs na nowo utworzone probostwo w Trześniowie rozpisano z terminem do 15 czerwca b. r.

— **Ruch budowlany we Lwowie.** W miesiącu lutym b. r. udzielono konsensów na budowę: nowych domów 8, na przeróbki, rekonstrukcye i t. p. 15, na budowę kanałów 18, na rozbiórki 1, razem 42 (w lutym 1912 roku konsensów 37). Udzielono konsensów na użytkowanie: nowych domów 16, budynków gospodarczych 8, przebudów całych budynków 2, dobudów 1, nasadzeń piętra 1, razem 28 (w lutym roku zeszłego 38). Między temi budowami było domów parterowych 10, jednopiętrowych 9, dwupiętrowych 8, trzypiętrowych 1. Mieszkań w tych domach było 72, a w nich pokoi 110, przedpokoi 35, kuchni 55 (w lutym roku zeszłego oddano do użytkowania mieszkań 236).

Z zestawienia tych danych wynika, że ruch budowlany w ubiegłym roku był o wiele żywszy, niż w roku bieżącym.

— **Wodociąg miejski we Lwowie** doprowadził w miesiącu lutym b. r. wody do miasta 4,745.237 hektolitrów, czyli przy ludności miasta, obliczonej na 215 tysięcy głów, wypada na dobę i głowę 78·8 litrów wody.

— **Z powodu jubileuszu Akademii rolniczej w Wiedniu,** który odbędzie się w najbliższych dniach, szereg osób otrzyma doktoraty honorowe, a między innemi: P. Minister rolnictwa Zenker, P. Minister oświaty dr. Hussarek i szef sekcyi dr. Ćwikliński.

— **Ogłoszenie rozprawy** ofertowej celem oddania w przedsiębiorstwo budowy gmachu II. c. k. szkoły Realnej we Lwowie, zamieszczone jest w dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru.

— **Koncesya na aptekę.** C. k. Namiestnictwo nadało prawomocnie magistrowi farmacyi Szymonowi Chaimowi Karpowi koncesyę na aptekę publiczną w Toporowie, kupioną od magistra farmacyi Bernarda Kozaka, aptekarza w Toporowie.

— **Egzamin dojrzałości** w VIII. (realnem) gimnazyum lwowskiem odbywać się będzie — piśmienny w dniach 19, 20 i 21 b. m., ustny w dniach 11—21 czerwca. Egzamina prywatystów i „uprzednie" abituryentów i abituryentek gimnazyum realnego, mających zdawać egzamin dojrzałości we wrześniu b. r., odbędą się w dniu 21 czerwca, wpisy do klasy I. w dniu 30 czerwca od godziny 10—1, egzamin wstępny do klasy I. w dniu 1 lipca od godz. 8 rano. Przy wpisach do klasy I. należy przedłożyć świadectwo z IV. klasy (jeżeli uczeń uczęszczał do szkół), metrykę i świadectwo rewakcynacyi, odbytej w roku poprzedzającym wstąpienia do szkoły. Bez wymienionych dokumentów ucznia nie wpisze się.

— **Jubileusz prof. Tretiaka.** Akademia Umiejętności w Krakowie nadesłała na ręce jubilata nastepujący adres: „Czcigodny Panie! W dniu dzisiejszym odbywa się obchód 45-letniej Twojej działalności na polu historyi literatury polskiej. Uroczystość ta związana jest z pożegnaniem Ciebie przez Uniwersytet Jagielloński, w którym przez lat tyle zajmowałeś wybitne stanowisko, jako uczony badacz i kierownik młodzieży. Z Akademią Umiejętności się nie żegnasz i mamy niepłonną nadzieję, że działalność Twoja w obrębie naszej Instytucyi jeszcze długo będzie bardzo wydatna, a to tem bardziej, że obecnie całą swą energię skupiasz około prac z Akademią Umiejętności będących w związku. Dlatego my Ciebie obecnie nie żegnamy — ale odczuwamy potrzebę wyrazić Ci z okazyi dzisiejszego obchodu najgorętszą wdzięczność za to wszystko, co dla Akademii Umiejętności zdziałałeś i co pewnie przymnożysz w latach najbliższych. Prezes, *St. Tarnowski.* Sekretarz, *Ulanowski.*

Komitet obchodu jubileuszowego otrzymał w dalszym ciągu następujące depesze: Ze Lwowa: od Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. I. Dembowskiego, prof. O. Balzera, Ludw. Kubali, prof. E. Porębowicza, radcy szkolnego F. Majchrowicza, dr. Juliusza Kleinera, Borkowskich, Kalickich, od pań: Malinowskiej, Ibiańskiej, Sztembartowej, dyr. Nitmana, radcy szk. Matusiaka. Z Wiednia nadesłał gratulacye prof. Stanisław Krzyżanowski; z Trembowli dyr. Waleryan Heck; z Warszawy: prof. Tadeusz Korzon, Samuel Dickstein, Henryk Dynowski, Regina Lilienthalowa, dr. Nakonieczny; z Paryża dr. Józef Ujejski; z Krakowa: Łucya Żulińska, dyrektor Henryk Szatkowski, M. z Bohowitynów Świderska.

— **W Związku naukowo-literackim** odbędzie się dziś we czwartek o godz. 8 wieczorem odczyt p. Ignacego Kozielowskiego na temat: „Skauting jako kierunek wychowawczy".

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Na wczorajszem walnem zgromadzeniu, po zagajeniu prezesa dr. Vogla, uchwalono na wniosek przewodniczącego komisyi rewizyjnej red. Frylinga absolutoryum dla zarządu, poczem wybrani zostali jednogłośnie przy wyborach uzupełniających: sekretarz: dr. Bronisław Pawłowski; członkowie wydziału: dyrektor Fryling Józef, dr. Jakubowski Karol, Kucharski Karol (skarbnik), dr. Negrusz Roman i Niewiadomski Stanisław; komisya rewizyjna: Aleksandrowicz Stanisław, Fryling Zygmunt i Niemojowski Stefan. Do komisyi dla spraw funduszu dla rodzin i sierót po literatach i artystach wybrani zostali: pp. Ludwik Kubala, dr. Tadeusz Dwernicki, dr. Czerny, Zygmunt Fryling, dr. Witołd Lewicki i dr. Aleksander Vogel. Fundusz ten wynosi obecnie około 6000 kor., które złożone są na winkulowaną książeczkę galic. Kasy oszczędności. Na wniosek red. Rollego uchwalono prezydyum Koła uznanie i podziękowanie za dotychczasową działalność.

— **Na otwarcie wystawy, urządzonej przez Tow. Dziennikarzy polskich i Tow. Przyjaciół Sztuk pięknych,** które odbędzie się w sobotę, 10 b. m., o godzinie 10 przed południem, zjeżdżają: Rektor Akademi Sztuk pięknych w Krakowie Teodor Axentowicz, znakomity portrecista z Wiednia Zygmunt Ajdukiewicz i młody, znany artysta wiedeński Bolesław Czedekowski, uczeń Pochwalskiego. Redakcye pism krakowskich wysyłają specyalnych korespondentów, między innymi: *Nowa Reforma* swego stałego referenta sztuki i *Głos Narodu* znanego krytyka sztuki p. Trepkę.

— **Zjazd delegatek żeńskich Sodalicyj dyecezyi lwowskiej.** W dniach 11 i 12 b. m. urządzają żeńskie Sodalicye dyecezyi lwowskiej, Zjazd delegatek celem wzajemnego porozumienia się co do kierunku wspólnej pracy. W niedzielę, 11 b. m. o godz. 8 rano odprawi ks. Biskup Bandurski Mszę św. w kościele OO. Jezuitów, poczem o godz. 10 odbędzie się zgromadzenie w lokalu Sodalicyi ul. Teatralna 3; o godz. 4 po południu wygłoszony zostanie cały szereg referatów. Nazajutrz o godz. 8 rano Mszę św. w kościele OO. Jezuitów celebrować będzie JE. ks. Arcybiskup Bilczewski; o godz. 10 dalszy ciąg referatów, na zakończenie o godz. 6 wieczorem w klasztorze PP. Sercanek uroczyste „Te Deum", celebrowane przez JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza.

— **Wystawa pamiątek r. 1863.** Prace około wystawy są w pełnym toku, przedmioty na nią napływają nietylko z kraju, lecz także z zagranicy. Wnosząc z dotychczas napływających okazów wypadnie wystawa imponująco. Komitet ma przyrzeczone pamiątki z muzeów, bibliotek i zbiorów tak prywatnych, jak niemniej i publicznych. Rapperswyl daje co ma najcenniejszego; byłoby pożądane, żeby prywatni posiadacze broni, mundurów, obrazów olejnych, rycin, fotografij i t. p. rzeczy, odnoszących się do r. 1863 o ile możności jak najśpieszniej zgłosili obesłanie wystawy swymi zabytkami, bo od otwarcia jej dzieli nas zaledwie trzy tygodnie. Wszelkie zgłoszenia należy adresować: Komitet wystawy r. 1863 (Archiwum miejskie, Lwów ratusz).

— **V. (lwowski) okręg sokoli** zaprasza członków gniazd Sokoła-Macierzy, Lwów II. i IV., oraz w Kleparowie i Lewandówce do jak najliczniejszego współudziału w uroczystości 10-lecia „Sokoła" Lwów III. w niedzielę, d. 11 b. m. Zbór na dziedzińcu szkolnym im. św. Marcina o 9·30 rano.

— **Posiedzenie** komitetu budowy kościoła na Pasiekach odbędzie się w piątek, 9 b. m., o godzinie 5 po południu, w biurze prezydenta miasta p. Neumanna.

— **Towarzystwo filologiczne,** odbędzie walne zgromadzenie dnia 10 b. m. o godzinie 4 po południu w gmachu Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja l. 4) w sali VII. na I. piętrze.

— **Szkoła muzyczna p. Heleny Ottawowej** urządza w poniedziałek 19 b. m. w sali Tow. muzycznego wieczór muzyczny, w którym przedstawi swoje dwie najwyższe klasy: fortepianową prof. Henryka Melcera i skrzypcową prof. Wacława Kochańskiego. Program zakończy zespół dwudziestu skrzypków. Bilety u p. Zadurowicza ul. Akademicka l. 8.

— **Słoweńsko-chorwacki Zjazd katolicki** odbędzie się w czasie od 24 do 27 sierpnia b. r. w Lublanie.

— **Nowy dworzec osobowy w Krakowie.** Deputacya krakowskiej Izby handlowej, która niedawno bawiła w Wiedniu, uzyskała przyrzeczenie od P. Ministra kolei żelaznych i dyrektora kolei Północnej bar. Banhansa, że fasada nowego dworca osobowego nie będzie wykonana technicznemi siłami kolejowemi, lecz będzie rozpisany konkurs architektoniczny.

— **Mrozy i śniegi „majowe" na Węgrzech.** Z Kesmarku donoszą, że tam i w okolicy temperatura od wczoraj wieczora spadła poniżej zera. Śnieg leży miejscami warstwą 20 cm. wysokości.

△ **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw kelnerowi Chaimowi *false* Hermanowi Diamandowi i tow. o zbrodnię kradzieży zakończyła się wczoraj po południu. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, skazał trybunał Diamanda na karę sześcioletniego ciężkiego więzienia, obostrzonego postem, ciemnicą i twardem łożem, drugiego oskarżonego zaś, Jakóba Lichta uwolnił.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: kapelusz damski, zarękawek i parasol.

△ **Nagły zgon.** W sieni realności przy ul. Leona Sapiehy l. 21 zmarła wczoraj nagle Marya Raczyńska. Wezwany lekarz miejski stwierdził nagły zgon wskutek udaru serca, poczem zwłoki odstawił komisaryat II. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Do otworu kanałowego** w ulicy Grodeckiej, zupełnie nieoświetlonego, wpadł ubiegłej nocy przejeżdżający tamtędy automobil S. 894 i doznał znacznych uszkodzeń.

△ **Napad rabunkowy.** Wczoraj o godzinie 1·30 po południu przybył do kuchni p. Wróblewskiej, zamieszkałej przy ul. Chodkiewicza l. 9 jakiś młodzieniec, który oświadczył, że przyniósł ubranie studenckie dla swego, tam zamieszkałego kolegi Stefana Podhoreckiego, ucznia VI. kl. gimnazyalnej.

W ciągu rozmowy, przybyły zapytał p. Wróblewską, utrzymującą się z wiktowania studentów, czyby nie mógł u niej zamieszkać. P. W. odpowiedziała mu, iż niema już u niej miejsca, dała mu jednak z litości szklankę kawy, którą młodzieniec ów spokojnie wypił. W chwili, kiedy p. W. usiadła na łóżku, przybyły rzucił się nagle na nią i uderzył ją tak silnie w głowę, że Wróblewska upadła na ziemię. Rabuś widząc, iż napadnięta nie straciła przytomności, zaczął ją dusić, następnie chwyciwszy wałek do ciasta, bił ją póty po głowie, aż nieszczęśliwa przestała krzyczeć. Potem wszedł do pokoju, a przeszukawszy kufer i nie znalazłszy w nim nic kosztowniejszego, uciekł. W sieniach jednak przytrzymała go zamieszkała w tej samej kamienicy p. Marya Niebowa. Rabuś próbował się wyrwać, w tej chwili jednakowoż zjawił się przypadkowo agent policyjny, który go ubezwładnił i odstawił na inspekcyę policyi.

Tu dowiedziano się, iż sprawca napadu nazywa się Michał Jan Załuźny, liczy lat 17 i jest b. uczniem VI. kl. gim., obecnie zaś bez zajęcia.

Załuźny badany na policyi przyznał się do zbrodni, nie wyjawiając jednak jej powodów.

Przy rewizyi przeprowadzonej u Załuźnego, znaleziono kilka listów, rozmaite drobiazgi i pakunek z bielizną studencką.

W kuchni p. Wróblewskiej znaleziono na podłodze skrwawiony klucz francuski, którym młodociany rabuś zadał prawdopodobnie pierwszy cios napadniętej.

Ciężko ranną p. Wróblewską opatrzył dr. Wątorek, pozostawiając ją opiece domowej, rabusia zaś odstawiono do aresztów policyjnych.

(△) **Zgubiono:** łańcuszek złoty z wisiorkiem.

(△) **Zbłąkany chłopiec.** Błąkającego się od dwu dni po mieście 14 letniego Jana Azyjana ze Skniłowa, powiatu złoczowskiego, przywiezionego do Lwowa przez matkę do terminu, oddała policya w opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

(△) **Krwawa zemsta.** W ul. Źródlanej napadli wczoraj na Bertę Friedową dwaj złodzieje Maryan Roguszko i Franciszek Budziński i laskami pobili ją po głowie i rękach, zadając dotkliwe rany. Pogotowie ratunkowe opatrzyło ranną. Napadu dokonali z zemsty, że Friedowa złożyła niekorzystne zeznania na rozprawie karnej przeciw bandycie Białoniowi.

(△) **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. Zbigniewa Druganowskiego przy ul. Snopkowskiej włamali się wczoraj wieczorem złodzieje i zabrali garderobę, bieliznę i inne przedmioty.

O sprzeniewierzenie pierścionka z brylantem, wartości 180 koron, oskarżył wczoraj w policyi Otto Torn niejakiego Zygmunta Brülla, który wziął ten pierścionek do sprzedania.

† **Zmarła** w ostatnich dniach: w Kozinie, koło Jezupola, Aniela Didurówna, córka znakomitego śpiewaka Adama, w 14 r. życia.

— **Sprawa zjazdu historyków polskich.** Koło krakowskie Tow. historycznego na ostatniem zebraniu miesięcznem po wysłuchaniu sprawozdania dr. Władysława Konopczyńskiego z międzynarodowego kongresu historycznego w Londynie, rozważało kwestyę przyszłego zjazdu historyków polskich, projektowanego na rok 1915. Referował tę sprawę w porozumieniu z zarządem Koła prof. Stanisław Krzyżanowski; w dyskusyi zabierali głos prof. dr. St. Estreicher, dr. Wł. Konopczyński p. H. Radlińska, dr. M. Goyski, dyrektor Fr. Papée, prof. Ignacy Chrzanowski, p. W. Anczyc, dr. W. Kamieniecki. Zebrani (w liczbie 48 osób) uznali za rzecz pożądaną, aby zjazd, przypadający w setną rocznicę założenia Królestwa kogresowego i Rzeczypospolitej Krakowskiej, zajął się przeważnie dziejami porozbiorowemi, nie pomijając wszakże niezbędnego przeglądu krytycznego dziejów Polski niepodległej i nie wyłączając innych tematów, których dobór powinien zależeć od programu, ułożonego przez komitet organizacyjny, a nie tylko od prywatnych zgłoszeń uczestników.

— **Echa morderstwa księcia Druckiego-Lubeckiego.** Z śledztwa, które władze sądowe prowadzą, nic prawie nie przedostaje się do wiadomości publicznej. W Warszawie zainteresowanie tą tragiczną sprawą jest olbrzymie. Zaczyna się wytwarzać dokoła niej — pisze *Goniec* — istna orgia domniemań, pogłosek i legend. Codziennie, mimo, iż park w Teresinie jest pilnie strzeżony i nikogo obcego do niego nie wpuszczają, przybywają tam detektywi-amatorzy, pragnący się przedostać na miejsce zbrodni. Śledztwo, o ile można wnosić, posuwa się bardzo powoli; zbierane są szczegółowe dane o wszystkich tych okolicznościach, mających jakiś związek ze sprawą, które wypłynęły na jaw zaraz w pierwszych dniach po wykryciu morderstwa. Szczególny nacisk w śledztwie położony jest na wyświetleniu stosunku finansowego między zamordowanym, a ordynatem Bispingiem.

Pp. Bispingowie, żona i matka, która powróciła z Rzymu, otrzymały pozwolenie widywania ordynata Bispinga raz na tydzień. Pozwolenia tego nie otrzymał brat ordynata, p. Kazimierz Bisping.

Prasa rossyjska podaje obszerne opisy w związku z zamordowaniem Władysława ks. Druckiego-Lubeckiego.

Ostatnio *Nasza Kopiejka* zamieściła charakterystykę ordynata Jana Bispinga, według słów jednego z bliskich znajomych.

Ordynat Bisping — mówi ów informator — liczy około lat 34, papierosów nie pali, w karty grywał rzadko i na drobne kwoty, a kiedy pewnego razu przegrał 500 rubli, dał sobie słowo, że więcej grać nie będzie.

Po śmierci pierwszej swojej żony Bisping odziedziczył 2 i pół miliona. Pisano w gazetach, że połowę tego spadku oddał krewnym żony, Przypuszczam — mówi informator — że oddał wszystko, a to dlatego, że właśnie w tym czasie ord. Bisping nabywał od ks. Władysława Druckiego-Lubeckiego dobra Kraśniki i brakowało mu gotówki dla spłaty całkowitego szacunku, Kraśniki tymczasem kosztowały ćwierć miliona rubli.

Dalej ów informator, jak pisze *Nasza Kopiejka,* opowiadał:

Ojciec Jana Bispinga zmarł, kiedy ten miał lat około 17; młodzieniec otrzymał dobre wykształcenie domowe, które uzupełniał za granicą. Miał dochodu od 50 do 60 tysięcy rocznie. Lecz już od dawna Jan bar. Bisping zaczął prowadzić interesy. Bardzo korzystnie nabywał majątki. Kraśniki rozparcelował bardzo zyskownie.

Prowadził też inne interesy, wszystkie przecież w związku z operacyami ziemiańskiemi.

Dużej gotówki nie posiadał, ale był bardzo obrotny. Wierzono mu na słowo. Często zawierano z nim umowy bez dowodów. Był bardzo grzeczny i taktowny. Nie był skąpy, lecz oszczędny. Jednakże przeznaczał dużo na ofiary. Poszkodowanym wskutek trzęsienia ziemi w Messynie przesłał 24 tysięcy rubli,

Ord. Jan Bisping wcale się nie mieszał do współczesnych spraw politycznych,

W kołach arystokracyi uchodził za człowieka zdolnego i doświadczonego w prowadzeniu wielkich przedsiębiorstw.

— **Wykrycie morderców.** W swoim czasie donieśliśmy, że we wsi Nowa Grobla, powiatu berdyczowskiego, wymordowano całą rodzinę żydowską Arona Grinsztejna, składającą się z sześciu osób. Obecnie — jak donoszą z Kijowa — sprawnikowi berdyczowskiemu udało się wykryć sprawców morderstwa. Są nimi włościanie tejże wsi G. Łysak, J. Postojuk i uczeń berdyczowskiej szkoły rzemieślniczej włościanin pow. lipowieckiego D. Brodzkij. Podczas aresztowania złoczyńców G. Łysak wyrwał się z rąk policyi, wlazł na dach cukrowni wysokości 10 sążni, rzucił się ztamtąd w celu samobójczym głową w dół i poniósł śmierć na miejscu. W poszukiwaniach złoczyńców brał udział kolejowy pies policyjny „Princ", który wielce ułatwił wytropienie zbrodniarzy.

— **Półwiekowy jubileusz.** Jeden z najpopularniejszych lekarzy petersburskich, dr. Eugeniusz Marcinkiewicz, obchodził w dniach ostatnich pięćdziesięciolecie swej pracy zawodowej. Obchód jubileuszowy odbył się w lokalu „Ogniska polskiego", przyczem jubilatowi składali życzenia przedstawiciele kolonii polskiej, różnych instytucyj naukowych, posłowie do Rady państwa i do Dumy, przedstawiciele rady miejskiej i in. Wieczorem na cześć jubilata w sali hotelu „Regina" odbył się bankiet, podczas którego wygłoszono wiele mów i odczytano mnóstwo telegramów.

Kronika prowincyonalna.

§ Śmierć dziecka pod kołami pociągu. Dnia 1 b. m. najechał pociąg osobowy na przestrzeni między Rudnikiem a Niskiem na pozostawione bez dozoru 3-letnie dziecko Franciszka Warchoła z Borowiny ad Nisko, które z powodu odniesionych ran po chwili zmarło.

§ Pożar. W ubiegły czwartek wybuchł pożar w domu karczmarza w Medyce i wskutek wiatru tak się rozszerzył, że w mgnieniu oka spłonęły jeszcze cztery inne zagrody. Strata wynosi 30.000 kor.

§ Utonięcie. Z Ropczyc donoszą nam: W tych dniach utopił się w rzece Wielopolce 55-letni Jan Szczepkowicz z Okonina.

§ Pożar. W Dzibułkach, powiatu żółkiewskiego, zniszczył pożar w tych dniach 11 zagród wiejskich z inwentarzem martwym i 10 sztukami nierogacizny ogólnej wartości około 13.500 kor. Szkoda była ubezpieczona od ognia na 6300 koron. Ogień został wzniecony przez pozostawione bez nadzoru dzieci.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowa wystawa dzieł sztuki dla celów naukowych odbędzie się w czasie od 6 do 31 maja b. r. w Rzymie. Regulamin wystawowy nabyć można w „Associazione per la Cultura Artistica Nazionale“ w Rzymie. (Roma 29 via Dogana Vecchia).

* Wypadek w kopalni. W kopalni Altendorf — jak donoszą z Essen nad Ruhrą — ziemia zasypała trzech robotników; dwaj z nich zginęli, trzeci jest ciężko ranny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Labia i Mann w naszej operze. — Wieczór dwufortepianowy). Dzięki zabiegom dyrekcyi teatru i agencyi p. Laua udało się poniekąd naprawić zawód, spowodowany nieprzybyciem sławnego Jadlowkera. W miejsce jego przyjechał mniej wprawdzie jeszcze sławny ale za to nasz, Mann, którego na cztery tylko występy wydarto operze ludowej w Wiedniu. Tak jego jak i Labię widzieliśmy już w „Carmenie“, pisaliśmy o nich obojgu i trudnoby nam było powiedzieć o nich coś nowego. Carmen Labii jest majstersztykiem przedewszystkiem aktorskim, jak wogóle Labia jest przedewszystkiem wielką artystką odtwórczą, a śpiewaczka stoi u niej zawsze na planie drugim. Mann zmężniał i nabrał rutyny, głos jego brzmi jak dawniej pięknie, jasno, osiągając bez trudu najwyższe stopnie, dykcyę ma jeszcze wyraźniejszą, a frazuje doskonale; co mu zaś specyalnie się chwali, że śpiewał po polsku. „Andantino“ z duetu miało tak wiele ciepła i wyrazu, że słuchacze nie mogąc się powstrzymać, oklaskiwali śpiewaka przy otwartej scenie, choć się od tego w chwalebny sposób przez cały wieczór wstrzymywali. Wielkie postępy robi Marynowiczówna, a choć jej Micaeli brakowało niejedno, zwłaszcza w górnych regionach głosu, całość była sympatyczna.

Zresztą w operze dostrzegliśmy liczne skrócenia, których sobie wytłumaczyć nie możemy, a już całkiem niezrozumiałem było opuszczenie intermezza między pierwszym a drugim aktem. A przecież nie jest ono tak brzydkie!

W poniedziałek urządził Instytut muzyczny wieczór dwufortepianowy. Uczniowie pani Loewenhof-Kwiecińskiej pna Fischerówna i p. Kotkowski odegrali sonatę Mozarta, Andante z waryacyami Schumanna, rondo Chopina i polonez Saint-Saënsa. Niezbyt zgodne usposobienie grających nie wpływało dodatnio na wrażenie ogólne; flegmatyczny partner z trudem podążał za pełną temperamentu partnerką. Trud ich obojga jednak, jak również ich nauczycielki, jest pochwały godny, a oklaski słuchaczy niech będą im bodźcem, by nie zaniedbywali tej gałęzi muzyki fortepianowej.

Stoimy u końca sezonu. Jeszcze kilka występów Manna i Labii, potem Didura, produkcya szkoły operowej Instytutu muzycznego, koncert „Echa“ i.... będzie po wszystkiem.

Ale potem!... Potem przyjdą.... popisy.

E. Walter.

(K. W.) **Odczyty cudzoziemskie w Paryżu.** Dnia 2 maja, pod przewodnictwem Maurycego Rostand'a, a w obecności ministra oświaty i prezesa gabinetu, p. Barthou, w wielkim amfiteatrze Sorbony, odbyło się inauguracyjne posiedzenie Towarzystwa p. n. „Société des conférences etrangères en France“, założonego z inicyatywy znanego krytyka p. J. Ernest-Charles'a, a mającego na celu stworzenie trybuny, z której cudzoziemcy w języku francuskim, albo w swym własnym języku, mogliby wygłaszać odczyty o literaturze, sztuce, kulturze itp. swego kraju. Posiedzenie rozpoczęło się przemówieniem p. Ernest-Charles, w którym inicyator tej użytecznej, zarówno dla Francyi jak i dla zagranicy, instytucyi, streścił te powody, jakie go skłoniły do urzeczywistnienia projektu i wykazał cele stowarzyszenia. Poczem zabrał głos znany pisarz brazylijski p. Graça Aranka i mówił „o wyobraźni w twórczości brazylijkiej“. P. Barthou imieniem rządu i imieniem ministerstwa oświaty, a także Uniwersytetów francuskich, których z urzędu, jako minister, jest rektorem, obiecał swe poparcie nowoutworzonej instytucyi. Wreszcie przemawiał autor „Cyrano de Bergerac“; z prawdziwie gaskońską werwą, w pięknej poetyckiej formie. W mowie pełnej *esprit* francuskiego wykazał, że Paryż musiał stworzyć środowisko takie, jakie powstaje i że jest ono powołane do pielęgnowania tradycyi zawsze żywej we Francyi i wrażliwej na to wszystko, co gdziekolwiekbądź jest piękne i wzniosłe.

Z teatru miejskiego donoszą: Dziś, we czwartek, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Cyganerya“ Pucciniego, z gościnnym współudziałem znakomitej artystki Maryi Labia i tenora opery wiedeńskiej Józefa Menna, którzy na onegdajszem przedstawieniu „Carmeny“ tak gorącego doznali przyjęcia. — W sobotę usłyszymy tych dwoje niepospolitych artystów w „Pajacach“ i „Cavalleria rusticana“. — W poniedziałek, przyszłego tygodnia, po raz drugi w „Carmenie“, a we wtorek w „Tosce“ Pucciniego. — Są to już ostatnie przedstawienia operowe w tym sezonie, przed wyjazdem naszych artystów do Krakowa.

Pani Jadwiga Mrozowska przybyła już do Lwowa i rozpoczęła próby ze sztuk, w których po dwunastoletniej przerwie przedstawi się naszej publiczności. Pierwszy występ pani Mrozowskiej w piątek w „Demonie ziemi“ Wedekinda, w popisowej roli „Lulu“. — Następnie w niedzielę wieczorem w „Erosie“ i Psyche“ Żuławskiego. — Na niedzielne przedstawienie popołudniowe zapowiada repertuar wesołą operetkę „Grigri“, w której odbędzie się debiut p. Stefana Maryańskiego, ucznia prof. Czesława Zaremy. — W poniedziałek efektowna „Anna Karenina“ z panią Bednarzewską w roli tytułowej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 8 maja, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Cyganerya“, opera w 4 aktach Pucciniego. Drugi gościnny występ Maryi Labia, primadonny opery „La Scala“ w Medyolanie, w partyi Mimi, i Józefa Manna, artysty opery wiedeńskiej, w partyi Rudolfa. — W piątek, 9 maja, po raz pierwszy (wznowienie) „Demon ziemi“, tragedya w 4 aktach z prologiem Franka Wedekinda, pierwszy gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — W sobotę, 10 maja, o godzinie pół do czwartej po południu „Grube ryby“, komedya Michała Bałuckiego. — W sobotę, 10 maja, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Pajace“, opera R. Leoncavalla i „Cavalleria rusticana“, opera P. Mascagniego, gościnny występ Maryi Labia i Józefa Manna. — Marya Labia, wystąpi jako: Santuzza i Nedda. — Józef Mann, jako: Turridu i Canio. — Niedziela, 11 maja, o godzie pół do czwartej po południu „Grigri“, operetka P. Linckiego. — Debiut R. Maryańskiego, ucznia prof. Cz. Zaremby. — Niedziela, 11 maja, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Eros i Psyche“, fantazya dramatyczna J. Żuławskiego występ J. Mrozowskiej. — Poniedziałek, 12 maja, o godzinie pół do czwartej po południu „Anna Karenina“, dramat E. Guiraud z Konstancyą Bednarzewską w roli tytułowej. — Poniedziałek, 12 maja, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Carmen“, opera Bizeta; gościnny występ Maryi Labia i Józefa Manna. — Wtorek, 13 maja „Tosca“, G. Pucciniego; gościnny występ Maryi Labia i Józefa Manna. — Środa, 14 maja, „Demon ziemi“, tragedya Franka Wedekinda; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek, 9 maja, „Tajemniczy dżems“, sztuka I. Mirande'a i H. Géroule'a. — Sobota, 10 maja „Losy Europy“, burleska Brunona Winawera. — Niedziela, 11 maja, o godzinie pół do czwartej po południu „Losy Europy“, burleska Brunona Winawera“, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Paweł I.“ dramat D. Mereżkowskiego. — Poniedziałek, 12 maja, o godzinie pół do czwartej po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny A. W. Lasoty“, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Judasz z Kariothu“, dramat w 5-ciu aktach K. R. Rostworowskiego. — Wtorek, 13 maja, „Losy Europy“, burleska Brunona Winawera. — Środa, 14 maja, „Bocian“, 3 akty odwiecznej komedyi, napisał Leopold Kampf.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznań i oświaty nadał Maciejowi Jarzynie, nauczycielowi kierującemu 4-klasowej szkoły męskiej w Niepołomicach w okręgu bocheńskim i Mikołajowi Szawińskiemu, nauczycielowi kierującemu 4-klasowej szkoły w Bohorodczanach starych w okręgu bohorodczańskim, w uznaniu ich wieloletnej bardzo wydatnej działalności na polu szkolnictwa, tytuł dyrektora.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował Rafała Woźniakowskiego, zastępcę nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu, nauczycielem głównym w tym zakładzie.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa przyznało Maryi Pasławskiej, nauczycielce 6-klasowej szkoły żeńskiej w Jaworowie i Henrykowi Müllerowi, nauczycielowi prywatnej szkoły ewangelickiej w Unterbergen w okręgu lwowskim zamiejskim, za 40-letnią wierną służbę medal honorowy, ustanowiony z okazyi 50-letniego jubileuszu najmiłościwszych rządów Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: Jana Gorayskiego i Michała Mięsowicza na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Krośnie; dr. Izaka Lubingera na reprezentanta religii izraelickiej do Rady szkolnej okręgowej w Turce; Jana Bojakowskiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Knihininie wsi, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Stanisławowie. Wyznaczyła: dr. Włodzimierza Lenkiewicza, dyrektora gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, na trzeciego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu. Zamianowała Józefa Pietrzykowskiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły ludowej w Szczakowej, pełniącego zastępczo obowiązki inspektora szkolnego okręgowego w Limanowej, prowizorycznym inspektorem szkolnym okręgowym w IX. klasie rangi dla okręgu limanowskiego.

Zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim, nadając im tytuł profesora, następujących rzeczywistych nauczycieli w szkołach średnich: ks. Stanisława Żukowskiego w I. szkole realnej we Lwowie; ks. dr. Jana Paska w gimnazyum w Jaśle; Jana Matłachowskiego w gimnazyum w Buczaczu i Franciszka Siorka w gimnazyum w Mielcu. Zamianowała Władysława Rutkowskiego, zastępcą nauczyciela w gimnazyum III. w Krakowie. Przeniosła Andrzeja Józefika, zastępcę nauczyciela w gimnazyum VIII. we Lwowie, do gimnazyum IV. we Lwowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w w szkołach ludowych: Helenę Dolińską dyrektorką, Maryę Kulpińską nauczycielką 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. św. Jadwigi w Rzeszowie; Zofię du Vall nauczycielką 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z pospolitą im. Konarskiego w Krakowie; ks. Jarosława Karpiaka nauczycielem religii grecko-katolickiej 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową pospolitą im. król. Jadwigi w Drohobyczu; ks. Władysława Guzka nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 6-klasowej szkoły męskiej w Bóbrce; Michała Kuźmę nauczycielem 6-klasowej szkoły męskiej w Turce; Walentego Jenkego nauczycielem kierującym i Jana Wątróbskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły w Błażowej; Mieczysława Jureckiego nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Bieczu; Edwarda Kędziora nauczycielem i Henrykę Obercową nauczycielką 5-klasowej szkoły w Rozwadowie; Stanisława Kamudę nauczycielem 5-klasowej szkoły w Radomyślu wielkim; Maksymilianę Skoczdopolównę nauczycielką 5-klasowej szkoły w Łyścu; Maryę Bobkównę nauczycielką kierującą 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Duchińskiej w Rzeszowie; Stanisława Pielichowskiego nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Medyce; Karola Jezierskiego nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły wStecowej; Władysława Kłosińskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. św. Jana Kantego w Krakowie; Janinę Zajchowską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Czchowie; Władysława Nowakowskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły w Frysztaku; Janinę Pełczyńską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Jasienicy solnej; Piotra Jurczyszyna nauczycielem i Joannę Pitułejównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Serafińcach; Kazimierza Rumiana nauczycielem i Elżbietę Popielównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Bolechowicach; Józefa Wieselberga nauczycielem i Maryę Dubicką nauczycielką 4-klasowej szkoły w Obertynie; Antoninę Dumańską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Horodnicy; Aleksandra Isterewicza nauczycielem 4-klasowej szkoły w Niżankowicach.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj rano Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda na osobnej audyencyi.

= Berliński *Reichsanzeiger* ogłasza rozwiązanie Sejmu pruskiego i odroczenie pruskiej Izby panów.

= Druga Izba Sejmu alzackiego uchwaliła jednogłośnie uprosić Namiestnika, aby reprezentantowi Alzacyi i Lotaryngii w Radzie związkowej udzielił instrukcyi, by stanowczo oświadczył się przeciw myśli wojny między Francyą i Niemcami i aby dążył do zbliżenia między temi państwami.

= Biuro Reutera dowiaduje się ze źródła urzędowego, że wiadomość, jakoby królestwo angielscy mieli wyjechać do Paryża, jest nieprawdziwa. Oprócz wyjazdu na ślub córki cesarza Wilhelma do Berlina, królestwo nie mają zamiaru wyjeżdżania w tym roku na kontynent. Król rewizytować będzie prezydenta Poincarégo dopiero w r. 1914.

= Duma rossyjska rozpoczęła wczoraj swe prace.

= Król Alfons hiszpański przybył do Paryża wczoraj przed południem. Na dworcu powitał go prezydent Rzeczypospolitej Poincaré i członkowie gabinetu. Po rewii odbyło się śniadanie. Król nadał prezydentowi Rzeczypospolitej Poincarému odznaki orderu Złotego Runa.

Gdy król przejeżdżał przez pola Elizejskie, około 60 murarzy, stojących na rusztowaniu, poczęło gwizdać i wołać: Niech żyje Ferrer! Publiczność zwróciła się przeciw demonstrantom; musiała wkroczyć policya, aby zaprowadzić spokój. Jednego z demonstrantów aresztowano. Policya zarządziła wszelkie środki ostrożności, aby przeszkodzić projektowanej przez anarchistów i Związki robotnicze demonstracyi przed ambasadą hiszpańską.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 maja. Dzienniki donoszą: Akademia ziemianska mianowała P. Ministra rolnictwa Zenkera doktorem honorowym.

Paryż, 8 maja. Po obiedzie galowym w pałacu Elizejskim odbyło się *cercle*, podczas którego król hiszpański rozmawiał z różnemi osobistościami i ministrami, między innymi z b. prezydentem Loubetem i z Briandem. Po *cercle* odbyło się wielkie przyjęcie. O godzinie 11 król. opuścił pałac Elizejski.

Londyn, 8 maja. Bomby znaleziono także w pobliżu katedry i w redakcyi dziennika *Daily Mail*. Spłonął także położony w pobliżu pawilon gry tennisowej. We wszystkich tych wypadkach podejrzenie pada na sufrażystki.

Na Bałkanach.

Bukareszt, 8 maja. Politycy, zbliżeni do rządu, nie wezmą udziału w zwołanem na dzisiaj zebraniu zwolenników rozstrzygnięcia zatargu z Bułgaryą z bronią w ręku.

Belgrad, 8 maja. Półurzędowa *Samouprawa* zaprzecza wiadomości, jakoby generał Bojowicz odbył konferencyę z Essadem baszą i dawał mu rady. Gen. Bojowicz znajduje się w Salonikach.

Ateny, 8 maja. (Agencya ateńska). Komitet Greków, przebywających w Ameryce ofiaruje królowi szablę honorową ze złota, wysadzaną brylantami i drogimi kamieniami. Na szabli będzie napis: Konstantemu — oswobodzicielowi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8-go maja 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 628·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 823·50, Akcye Anglobanku 337·25, Akcye Unionbanku 594·—, Akcye Länderbanku 518·50, Akcye Bankvereinu 516·—, Akcye Bodencredit 1213·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 650·—, Akcye kolei państwowych 724·—, Akcye kolei Południowej 131·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4960·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1010·—, Akcye Rima Muranyi 723·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3386·—, Akcye Fabryki broni 974·50, Akcye Tureckie tytoniowe 343·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 882·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 84·05, Austryacka Renta koronowa 84·55, Węgierska renta koronowa 82·65, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 83·60, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90·75, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 85·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 92·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Cukiernia Władysława Podhalicza Lwów — ulica Akademicka 6 i Hetmańska 10 — — poleca znakomite pieczywo świąteczne i torty. — — Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

NADESŁANE.

Dlaczego
każdy powinien nabyć
„BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie**, ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nietylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe“**, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych
w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie
dnia 7 maja 1913.

8 — 72 — 70 — 35 — 36

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie, gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 21 maja i 4 czerwca 1913.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

KINO „KOPERNIK“
Ul. Kopernika l. 9.
daje od 7 maja wspaniały dramat 5-cio aktowy:
„Kleopatra“
Obraz ten pięknością swego wykonania godny stanąć obok „Quo Vadis?“. Monopol na Lwów. Przedstawienia o g. 3, 5·30 i 8. — Miejsca w teatrze numerowane. Ceny zwykłe.

FRANCENSBAD
Dr. Stanisław PRZYBYLSKI
b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje, jak lat ubiegłych.
„Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

Jak zapobiegać pożarom w miastach, miasteczkach i po wsiach?
Instrukcya ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.
Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie UL. Jagiellońska l. 3.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 maja 1913.

Hotel Pański. P. W. Myjak z Zagorzyna.

Hotel George'a. Pp.: L. ks. Puzyna z Gwoździca, M. Lisowiecki z Chłopic, K. Abrahamowicz z Czeresza, M. bar. Czecz z Kóz.

Hotel de Europe. P. B. z Wiednia.

Hotel de France. P. J. Zamorski z Białej.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 7 maja 1913.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	646·—	656·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	510·—	516·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	468·—	478·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·30	91·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·30	86·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	—·—	96·—
Zemelny Bank hipoteczny Lwów.	91·—	91·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	90·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·80	84·50
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·70	93·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·50	97·20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·30	83·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·—	81·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	85·—	85·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	81·50	82·20
„ „ „ 4 pr.	83·—	—·—
„ „ Krakowa	81·30	82·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·45
20 frankówka	19·10	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	251·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·30	254·50
100 marek niemieckich	117·60	118·10

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 6 maja 1913.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	83·65	83·85
styczeń-lipiec	83·60	83·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86·30	87·—
kwiecień-październik	87·15	87·35
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1540·—	1580·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	449·—	461·—
„ „ 1864 po 100 zł.	646·—	658·—
„ „ 1864 po 50 zł.	326·—	338·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	105·95	106·15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·85	84·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·—	86·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·25	105·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·45	108·45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·50	85·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·60	85·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5²/₄ pr. (ostempl. akcye)	427·—	429·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·70	87·70
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·70	86·70
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·25	84·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·10	91·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·—	91·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	89·75	90·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·75	90·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	89·50	90·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	88·80	89·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	85·55	86·50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	—·—	—·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	106·50	107·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	114·90	115·30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	82·35	82·55
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	440·—	450·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	222·—	230·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	294·50	304·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·50	85·50
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·50	100·50
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·50	85·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·10	97·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·50	81·50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	113·—	123·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	238·50	241·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	291·50	301·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	254·50	284·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	—·—	96·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·60	84·50
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	90·—	91·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·25	82·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90·40	91·40
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	90·70	91·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·50	79·50
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	84·—	85·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	110·50	111·50
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	28·25	31·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	479·—	489·—
Clary 40 złr. m. k.	185·—	195·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	65·50	70·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	53·50	57·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	34·—	38·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	88·—	94·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	335·50	336·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	405·—	410·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3645·—	3655·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	625·25	626·25
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	819·50	820·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	738·—	741·—
Gal. banku hip. 200 złr.	647·—	649·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	515·—	520·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2049·—	2059·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	594·—	595·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	264·—	267·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	430·—	435·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1340·—	1350·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4950·—	4980·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	512·—	515·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1012·50	1013·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3990·—	3420·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	846·—	851·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	248·—	254·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	875·—	885·—
Schodnicy 500 kor.	453·—	457·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	336·—	340·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·80	118·—
Włoskie Banki	93·35	93·55
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·11	24·15
Paryż za 100 franków	95·57½	95·72½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·50	254·50
Szwajcarskie Banki	95·40	95·55
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·14
20-markówka	23·57	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·80	118·—
Włoskie banknoty za 100 lir	93·40	93·60
Ruble	253·25	253·75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 2373/12 (5890 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie, odbędzie się dnia 28 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya:

1. realności lwh. 52 i 53 ks. gr. gm. Salamonowa górka, a to domu i budynków fabrycznych (garncarnia) pbud. 667 i 671 z ogrodem i sadem w jednym kompleksie,
2. 6/24 części realności lwh. 35 gm. Salamonowa górka,
3. realność lwh. 713 i
4. lwh. 784 gm. Wołoska wieś wraz z przynależnościami, składającemi się ad 1. z drzew owocowych, 2 młynków i 5 krążków.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

1. obie realności lwh. 52 i 53 na kwotę łączną 6780 kor.,
2. 6/24 części realności lwh. 35 na 50 kor.,
3. realn. lwh. 713 na 450 kor.,
4. realn. lwh. 784 na 750 kor.,

przynależności zaś na 98 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 4585 kor. 33 h.,
ad 2. — 33 kor. 33 h,
ad 3. — 300 kor,
ad 4. — 500 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 19 marca 1913.

L. cz. E. XXI. 4610/12 (20) (5909 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Adolfa i Róży Sowilskich we Lwowie, zastąpionych przez adw. dr. Artura Weissa we Lwowie, odbędzie się dnia 3 czerwca 1913, o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI. przy ul. Bernsteina 10 drugie piętro powtórna licytacya realności położonej we Lwowie pod lk. 907 1/4 przy ul. Snopkowskiej 4 objętej lwh. 1445/I. księgi gruntowej gm. miasta Lwowa wraz z przynależnościami składającemi się z okien, kociołków miedzianych, śmieciarek, magla, zlewu kluczy i muszli wodociągowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 74 652 kor. 20 hal., przynależytości zaś na 1036 kor.

Najniższa cena wynosi 37.244 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 13 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2797/12 (5896 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Banku dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godz. 10·30 przed południem w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: ks. gr. lwh. Rudniki 671 cała realność.

Wartość szacunkowa 3330 kor.
Najniższa oferta 2220 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 16 marca 1913.

L. cz. E. 2260/12 (5895 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku dla handlu i przemysłu w Mikołajowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie

10·30 przed południem, w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 32 gm. Iłów 2/5, 1/8, z 1/5 i 3/40 części.

Wartość szacunkowa 1785 kor.

Najniższa oferta 1190 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 2595/12 (5894 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Samuela Pichholza, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya całej realności obj. lwh. 414 gm. Rozdół.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 915 kor.

Najniższa cena wynosi 610 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 40/13 (7) (5869 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Debory Linser, odbędzie się dnia 4 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. licytacya real. lwh. 114 i 115 gm. Moczary.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6300 kor.

Najniższa cena wynosi 4200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszącesię do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 5000/12 (10) (5929 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21go maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya:

a) realności obj. lwh. 686,

b) połowy realności lwh. 687 ks. gr. gm. Posada sanocka, oraz

c) 1/12 części realności lwh. 131 ks. gr. m. Sanoka.

Nieruchomości powyższe względnie ich części wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

a) lwh. 686 na 8965 kor. 60 h.,

b) połowy lwh. 687 na 122 kor. 50 h.,

c) 1/12 części lwh. 131 na 940 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4482 kor. 80 h.,

ad b) 61 kor. 25 h.,

ad c) 470 kor. 25 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. E. 98/13 (5) (5932 1—2)

Dnia 19 maja 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6, sądu tutejszego licytacya 6/9 części realności lwh. 314 gminy Głogów, oraz domu murowanego i drewnianego.

Nieruchomość powyższa oszacowano na 5400 kor.

Najniższa cena wynosi 2700 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, dnia 18 kwietnia 1913.

L. cz. E. XI. 3935/12 (13) (5978 1—3)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Naftalego Mardera w Tarnopolu przeciw Berlowi Silbermann w Tarnopolu, Samuelowi Silbermann w Podwołoczyskach niewiadomemu z miejsca pobytu Peisachowi Rosenfeld i nieobjętej masie spadkowej bł. p. Jenty Perlmann, zastąpionym przez kurat ra adw. dr. Leiblingera w Tarnopolu, Mali Marder zam. Rosenfeld w Tarnopolu, Lei Grau zam. Birnberg we Lwowie, Taubie Jaryczower zam. Sussman w Tarnopolu i niewiadomej z miejsca pobytu Pepi Jaryczower i niel. Małce Jaryczower w Tarn polu, odbędzie się dnia 30 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 509 gm. kat. Tarnopol składającej się z parceli budowlanej z 2 domami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5955 kor. 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wszystkie ciężary hipoteczne zostaną utrzymane w mocy bez względu na uzyskaną cenę kupna.

C. k. Sąd powiatowy,

Tarnopol dnia 24 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1745/12 (6010 1—3)

Na żądanie Mosesa Marmora w Bucykach, odbędzie się dnia 3 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 15/112 części realności lwh. 98 ks. gr. gm. Skałał i lwh. 350 i 583 ks. gr. gm. Stary Skałat, obejmujących parcelę bud. 493/1 i grunt. 500/1 w Skałacie, tudzież parc. gr. 17/11, 17/12 i 17/27 w Starym Skałacie wraz z przynależytościami składającemi się z drzew owocowych.

Część nieruchomości powyższych wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1640 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi 1093 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 7 kwietnia 1913.

L. cz. E. 4530/12 (18) (6003)

Dnia 6go czerwca 1913, o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya:

1. 6/10 części realności lwh. 1819 gm. Nadwórna i

2. 2/10 części lwh. 1819 gminy Nadwórna, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości tych części wystawione na licytacyę wraz z przynależnościami są ocenione:

ad 1. na 24.000 kor.,

ad 2. na 8000 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 12.000 kor.,

ad 2. — 4000 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Nadwórna, dnia 25 kwietnia 1913.

L. cz. E. 424/13 (6007)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya realności lwh. 960 gm. Wola przemykowska.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 711 kor.

Najniższa cena wynosi 574 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie tut. w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 11 kwietnia 1913.

L. Nam. X. d. 35 2 ex 1913 (5948 1—2)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

W celu zabezpieczenia wykonania robót budowlanych i rękodzielniczych, dla budowy gmachu c. k. II. Szkoły realnej we Lwowie, rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową, w której mogą wziąć udział tylko upoważnieni budowniczowie.

Wykonanie odnośnych robót ma być rozpoczęte bezzwłocznie po zatwietrdzeniu najkorzystniejszej oferty.

Plany, jako też wszelkie warunki stanowiące przedmiot powyższej rozprawy ofertowej, wyłożone są w Departamencie X. d) c. k. Namiestnictwa w godzinach urzędowych do przeglądnięcia i podpisania przez strony interesowane.

Tamże będzie się też wydawać zgłaszającym się przedsiębiorcom druki sumarycznego zestawienia robót, blankiety ofertowe, oraz odnośne ustne wyjaśnienia.

Należycie wypełnione i ostemplowane oferty z dołączonemi potwierdzeniami złożonego w c. k. głównej Kasie krajowej we Lwowie wadyum w wysokości 5 proc. sumy oferowanej należy wnieść najpóźniej do dnia 20 maja 1913 do godziny 1 w południe na ręce szefa Departamentu X. d) c. k. Namiestnictwa.

Później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert nastąpi 21 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Departamentu X. d) c. k. Namiestnictwa, przyczem oferenci mogą być obecni.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 maja 1913.

L. cz. E. 324/13 (16) (6008)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28go maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya:

1. 3/6 części realności lwh. 232,

2. 1/2 realności lwh. 977 gminy Radłów,

3. 1/2 realności lwh. 78 gminy Biskupice.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. 3 6 części 232 na 768 kor.,

ad 2. 1/2 lwh. 977 na 520 kor. 39 h.,

ad 3. 1/2 lwh. 78 na 1132 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 512 kor,

ad 2. — 346 kor.,

ad 3. — 754 kor. 06 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć w sądzie tut. w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Radłów, dnia 18 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2673/12 (4) (5983)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Bóbrce, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 123 gminy Horodysławice, składającej się z chaty lepionej, stodoły drewnianej, stajni lepionej i gruntów rolnych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7196 kor.

Najniższa cena wynosi 4797 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Bóbrka, dnia 24 lutego 1913.

L. cz. E. 869/11 (25) (5994 1—2)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Eisiga Schönberga, odbędzie się dnia 27 maja 1913 o godz. 11 przed południem, w biurze Nr. 2, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 1777 ks. gr. gm. Kałusz,

b) 17/28 lwh. 1366 ks. gr. gm. Kałusz 2 domy.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 5268 kor. 80 h.

ad b) 4716 kor. 14 h.

Najniższa oferta:

ad a) 3525 kor. 87 kor.,

ad b) 3164 kor. 33 h.

Do realności lwh. 1777 ks. gr. gm. Kałusz należą następujące przynależności: komórka oszacowana na 20 kor., zaś do realności lwh. 1366 tej gminy szopa, oszacowana na 30 kor. 36 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 6058/12 (4) (5981)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie ks. Damiana Baczyńskiego, zastąpionego przez adwokata dr. Drohemireckiego w Złoczowie, odbędzie się dnia 28 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności wiejskich w gminie kat. Kutkorz:

a) 4/24 części lwh. 70,

b) całego wykazu hip. l. 124,

c) 2/4 części lwh. 125,

d) 7/8 części lwh. 488.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 22 kor.,

ad b) na 10.400 kor.,

ad c) na 78 kor.,

ad d) na 1750 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 14 kor. 67 h.,

ad b) 6933 kor. 34 h.,

ad c) 52 kor.,

ad d) 1166 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3852/12 (5988)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, celem zniesienia współwłasności odbędzie się licytacya realności lwh. 197 i 198 ks. gr. gm. Strzeliska nowe, składających się z pb. 171/1 i pgr. 1099. 1100, 1101. 1102. 1734. 2243, 2244, 2740, 3058, 3059, 3050 i 2742 wraz z domem stojącym na pb. 171/1.

Najniższa cena wynosi:

a) co do realności obj. lwh. 197 ks. gr. gm. Strzeliska nowe kwotę 4565 kor.,

b) co do realności obj. lwh. 198 tej ks. gr. kwotę 400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Chodorów, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1162/12 (10) (5717)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Ludwika Walloniego w Głogowie, odbędzie się dnia 26 maja 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, w Jaśle licytacya realności miejskiej lwh. 87 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej, bez przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 19.800 kor.

Najniższa cena wynosi 19.800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół licytacyi i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. E. 788/13 (5) (5987)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29go maja 1913, o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacya realności wiejskiej lwh. 355 ks. gr. gm. Ottyniowice, składającej się z pg. 773 roli.

Wartość szacunkowa 1200 kor.

Najniższa oferta 800 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Chodorów, dnia 22 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3458/12 (6) (5984)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adw. dr. Kiernika, odbędzie się dnia 29go maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 524 gm. kat. Bochnia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4531 kor.

Najniższa cena wynosi 3010 kor. 68 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości

dokumena (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Bochnia, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. E. 4240/12 (5989)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29go maja 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacya realności wiej kiej lwh. 122 ks. gr. gm. Duliby, składającej się z p. gr. 1145, 1670 i 3601.

Wartość szacunkowa 1550 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 22 kwietnia 1913.

L. cz. E. 4469/9 (53) (5993)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa i Abrahama Eisena odbędzie się dnia 13 maja 1913 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 relicytacya realności obj. lwh. 166 i połowy lwh. 113 gm. Jaworówka, połowy realności obj. lwh. 15, 114, 327 i całej realności obj. lwh. 220 gm. Rypianka i 2/18 części realności obj. lwh. 387 gm. Zawój, wraz z przynależnościami składającemi się z budynków.

Nieruchomość lwh 166 wystawiona na relicytacyę jest oceniona na 400 kor., lwh. 113 na 75 kor., lwh. 15 na 1200 kor., lwh. 114 na 150 kor., lwh. 327 na 650 kor., lwh. 220 na 300 kor., lwh. 387 na 11 kor. 11 h., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi lwh. 166 — 200 kor., lwh. 113 — 37 kor. 50 h., lwh. 15 — 600 kor., lwh. 114 — 75 kor., lwh. 327 — 325 kor., lwh. 220 — 150 kor., lwh. 387 — 5 kor. 61 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 1198/12 (7) (6002)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy M. Marek we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Lessera, odbędzie się dnia 15 maja 1913 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 3/6 części realności lwh. 2594 gm. Mosty wielkie, składającej się z domu mieszkalnego, szopy i ogrodu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3300 kor.

Najniższa cena wynosi zatem 1708 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. E. 4115/12 (4) (5986)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Neti Hessel jako prawonabywczyni Salamona Hessla w Sadagórze, odbędzie się dnia 28 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 95 ks. gr. gm. Salamonowa górka obj. to jest domu p. bud. 670 i ogrodu, wraz z przynależnościami, składającemi się z altany i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 900 kor., przynależności zaś na 54 kor.

Najniższa cena wynosi 636 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 22 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2188/12 (7) (5992)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Ozyasza Blausteina, odbędzie się dnia 19 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: lwh. 1162 gm. Kałusz ogród (2 ar 24 m.²), rola (12 ar 95 m²), lwh. 2457 gm. Kałusz dom przy ul, Siwieckiej Nr. 307.

Wartość szacunkowa 1000 kor., 9200 kor.

Najniższa oferta 666 kor. 66 h., 5475 kor.

Do realności lwh. 2457 ks. gr. gm. Kałusz należą następujące przynależności: stajnia, komora, drewutnia, wozownia, wychodek, studnia i parkan oszacowane na 1750 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 802/13 (6) (5985)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adw. dr. Maissa, odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 536 gm. kat. Bochnia wraz z przynależnościami, składającemi się z granicznego muru.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 39.845 kor. 80 h., przynależności zaś na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 20.172 kor. 90 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 11 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1593/12 (9) (6015)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Winnikach, odbędzie się dnia 10 czerwca 1913, o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności lwh. 1362 gm. Winniki domek z placem, wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3073 kor 50 h.

Najniższa cena wynosi 2049 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 13 kwietnia 1913.

L. cz. E. 949/12 (9) (5997)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wilhelma Tapli w Bielsku i Elżbiety Iwanickiej z Holeszowa, zastąpionych przez adw. dr. Józefa Schmetterlinga, odbędzie się dnia 31 lipca 1913 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Kętach licytacya 2/4 części realności lwh. 96, 1/4 części realności lwh. 99, i 1/4 części realności lwh. 174 ks. gr. gm. Hecznarowice obj., Ignacego Raka własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew ogrodowych i owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 4344 kor. 04 h., słownie cztery tysiące trzysta czterdzieści cztery koron 04 h., przynależności zaś na 19 kor.

Najniższa cena wynosi 2908 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kęty, dnia 29 kwietnia 1913.

Ч. сп. Е. VIII. 4814/12 (7) (5927)

Оголошене переторгу.

На попиране Кредитового общества „Нива“ в Перемишли, заступленої через адв. др. Кирила Черлюнчакевича, відбуде ся дня 4 червня 1913, перед полуднем о о 12 годині, в низше означенім суді, комната ч. 14, в Перемишли, переторг половини реальности вгч. 12 кн. гр. гром. Перекопана з приналежностию, складаючого ся з дерев овочевих.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на квоту 812 кор., приналежність на 22 кор., в той спосіб продати ся маюча половина виносить з приналежностию квоту 417 кор.

Найнизша подана виносить 278 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж

Условія переторгу, котрі ся затверджає і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 14, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Визначене терміну переторгового належить замістити на карті тягарів виказів продати ся маючих недвижимостий.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VIII.
Перемишль, дня 19 цьвітня 1913.

L. cz. E. 1075/12 (22) (6004)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21go maja 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya,

1, 15/640 części realności lwh. 137,
2. połowy real. lwh. 535,
3. 15/320 i 15/640 części real. lwh. 137,
4. całej realności lwh. 421,
5. połowy realn. lwh. 535 gm. Waksmund.

Powyższe nieruchomości oceniono łącznie na kwotę 5947 kor. 95 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3965 kor. 30 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Nowy Targ, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1122/13 (6006)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 maja 1913 o godzinie 9 przed południem sądzie tutejszym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya 1/8 części realności lwh. 329 gm. Borzęcin.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1041 kor. 42 h.,

Najniższa cena wynosi 694 koron 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 10 kwietnia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. X. 255/13 (5980)

E d y k t.

Przeciw Stachowi Chilarskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Hryńka Czepaka z Szpiktos pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut sądzie rozprawa na dzień 4-go czerwca 1913, o godzinie 9 przed południem, sala Nr. III., dom Werbera.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Stacha Chilarskiego ustanawia się p. dr. Rubczyńskiego, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Stacha Chilarskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Złoczów, dnia 3 maja 1913.

L. cz. C. IV. 228/13 (1) (6012)

E d y k t.

Przeciw Maryannie Matłosz (po Janie), której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Piotra i Annę Matłoszów pozew o 660 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 maja 1913, o godzinie 9 rano, w podpisanym sądzie.

Celem strzeżenia praw Maryanny Matłosz ustanawia się p. Józefa Matłosza w Godemy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Strzyżów, dnia 29 kwietnia 1913.

L. cz. C. III. 238/13 (6011)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Kilanowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starym Samborze przez Mikołaja Szweda i Katarzynę Szwed, rolników w Ławrowie, pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20 maja 1913.

Celem strzeżenia praw Wasyla Kilanowskiego ustanawia się p. dr. Arnolda Landaus, adwokata w Starym Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Kilanowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 8 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 265/13 (1) (5979)

E d y k t.

Przeciw Janowi Pożyckiemu z Barwałdu średniego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wadowicach przez Annę Błachut i spól. z Barwałdu średniego pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 4 maja 1913 wyznacza się termin na dzień 7 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego Jana Pożyckiego z Barwałdu średniego ustanawia się p. Franciszka Filka w Barwałdzie średnim kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Pożyckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powistowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 4 maja 1913.

L. cz. Ns. 265/13 (6) (5757 1—3)

E d y k t.

W depozycie karnym c. k. sądu powiatowego w Wadowicach znajduje się gotówka i książeczka wkładkowa, pochodzące z kradzieży, należące do niewiadomych właścicieli, mianowicie w sprawie karnej:

1. Katarzyny Kolek i spóln. książeczka wkładkowa Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach Nr. 17063 na 102 kor. 93 hal. i na imię Wawrzyńca Kordona opiewająca;

2. Michała Meresa gotówka 2 kor. 30 hal., pochodząca ze sprzedaży kamaszków;

3. Michała Szyptury gotówka 40 hal., pochodząca ze sprzedaży paska;

4. Stanisława Michalskiego i spóln. gotówka 4 hal., pochodząca ze sprzedaży słoika z cukierkami;

5. Andrzeja Burzyńskiego gotówka 21 hal., pochodząca ze sprzedaży siekacza;

6. Jana Janika recte Byrskiego gotówka 1 kor. 49 hal.;

7. Andrzeja Kurka gotówka 26 koron 51 hal.;

8. Józefa Pawłowskiego gotówka 10 hal.

Wzywa się właścicieli tych rzeczy, aby wykazali w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ swoje prawa własności pod rygorem przekazania na fundusz przepadłości tak gotówki ich własnej, jak również gotówki uzyskanej z realizacyi książeczki

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 10 kwietnia 1913.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie.

L. XV. c) 18/3 (5949)

Wykaz przedłużeń czasu pracy w zakładach fabrycznych w IV. kwartale 1912.

Wzór.

Pozycya	Władze przyzwalające	Nazwisko właściciela fabryki względnie firmy	Rodzaj przedsiębiorstwa	Miejsce zatrudnienia	Czas trwania dozwolonej względnie zgłoszonej ponad jedenasto-godzinny czas pracy ½ | 1 | 1½ | 2 | 2½ | 3 | 3½ | 4 | 4½ godzinny czas pracy	Podanie dni kalendarzowych, na które rozciągały się oznaczone godziny nadobowiązkowe	Podanie gałęzi przedsiębiorstwa, na którą żądano przedłużenia czasu pracy	Ogólna ilość robotników zajętych we fabryce	Liczba robotników przeznaczonych do nadobowiązkowej pracy	UWAGI
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1	C. k. Starostwo w Białej	Firma Sternkel i Gückler	Fabryka sukna	Biała	Trzy tygodnie przez 2 godziny dziennie	Od 4 grudnia 1912	Przędzalnia	—	10	
						do 24 grudnia 1912	Tkalnia	30	30	

Lwów, dnia 5 maja 1913.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 1371/13 (3) (6013)

Edykt.

Michałowi Środkowi w Gorzycach, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tarnobrzegu o 822 kor., ma być doręczona uchwała z dnia 15 marca 1913 liczba czyn. E. 1371/13 (1), którą dozwolono przymusowej sprzedaży połowy realności lwh. 209 gm. Zalesie gorzyckie.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Michał Środek przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana adwokata dr. Rebena w Tarnobrzegu.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Środka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 15 marca 1913.

L. cz. C. II. 198/13 (1) (6014)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Steinhofowi z Gromnika i spóln., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Tuchowie przez Stanisława Mirka w Chojniku pozew o 805 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 16 maja 1913, o godzinie 9·30 rano, w tut. sądzie, w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Chaima Steinhofa ustanawia się p. adwokata dr. Stanisława Iglatowskiego w Tuchowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 26 marca 1913.

L. cz. Cw. 1065/13 (1) i Cw. 1066/13 (1) (5517 2—3)

Przeciw Tadeuszowi Kwicińskiemu z Nowego Sącza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Wiktora Bielewicza pozew o zapłatę sumy wekslowej 3300 kor., zaś przez Władysława Zabżę pozew o zapłatę sumy wekslowej 2400 K zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty powyższych sum wekslowych.

Celem strzeżenia praw pozwanego Tadeusza Kwicińskiego ustanawia się p. dr. Sichrawę, adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 7 kwietnia 1913.

L. 408 (5942 2—3)

Ogłoszenie.

Adwokat dr. Bertold Herzig przesiedlił się z dniem 1 maja 1913 z Przemyśla do Wiednia, a jego substytutem zamianowano dr. Izydora Gottlieba, adwokata w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 30 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 123/13 (4) (5995)

Edykt.

Przeciw Józefowi Goduli, nieznanemu z miejsca pobytu wniesiony został do tutejszego sądu przez Jana Kozłowskiego z Lanckorony pozew o uznanie prawa przejazdu i zeznanie deklaracyi i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 kwietnia 1913, o godz. 9 rano, na miejscu sporu w Lanckoronie.

Dla strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Dawida Förstera w Kalwaryi kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kalwarya, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 184/13 (1) (5999)

Edykt.

Przeciw Michałowi Sokołowskiemu synowi Jakóba, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Izraela Scherza i tow. pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 maja 1913, o godz. 8 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się p. adw. dr. Mostera w Kopyczyńcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 22 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 1039/13 (1) (5881)

Edykt.

Przeciw Schulimowi Wagschalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Filię c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego w Krakowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 14 kwietnia 1913 nakaz zapłaty do Cw. 1865/12 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego Schulima Wagschala ustanawia się dlań w sporze tym kuratorem p. adwokata dr. Gawła w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się niezgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 1037/13 (1) (5520)

Edykt.

Przeciw Maryi Macieląg, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo banku handlowego w Rzeszowie pozew o 1125 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Maryi Macieląg ustanawia się p. dr. Kannera, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Macieląg w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 7 lutego 1913.

L. cz. Cw. 1036/13 (1) i Cw. 1047/13 (1) (5515 1—3)

Przeciw Tadeuszowi Kwicińskiemu z Nowego Sącza, którego miejsce pobytu obecnie jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Stefana Filipowicza pozew o zapłatę sumy wekslowej 2500 kor., zaś przez Annę German pozew o zapłatę sumy wekslowej 2250 K zpn.

Na podstawie pozwów wydano nakazy zapłaty powyższych sum wekslowych.

Celem strzeżenia praw pozwanego Tadeusza Kwicińskiego ustanawia się p. dr. Pasionka, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 8 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 143/13 (1) (5733)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Burzy z Zalasowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Franciszka Pawłowicza, zastąpionego przez pełnomocnika Jana Pawłowicza w Zalasowej pozew o 380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 28 maja 1913, o godzinie 9·30 rano, w tut. sądzie, w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Piotra Burzy ustanawia się p. dr. Stanisława Iglatowskiego, adwokata w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 4 marca 1913.

L. cz. C. II. 40/13 (6001)

Edykt.

Przeciw Majerowi Schwarzbach, przedtem w Nowosiółce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Nachmana Brettlera pozew o 312 kor. 06 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 maja 1913, o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw kuranda Majera Schwarzbacha ustanawia się p. adwokata dr. Hryniewieckiego w Mielnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 3 kwietnia 1913.

(5817 2—3)

Ogłoszenie.

Zamiar przesiedlenia zgłosili adwokaci: Dr. Lazar Prinz ze Lwowa do Tarnowa i dr. Wincenty Bałaban ze Lwowa do Wiśniowczyka.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1913.

(5941 3—3)

Ogłoszenie.

P. dr. Michał Buxbaum, adwokat w Podbużu zgłosił zamiar przesiedlenia się do Mikołajowa n/D.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. C. III. 70/13 (1) (6000)

Edykt.

Przeciw Janowi Ciupkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krzeszowicach przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Regulicach pozew o 525 kor.

Celem strzeżenia praw Jana Ciupka ustanawia się p. Wawrzyńca Ciupka w Grojcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Ciupka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krzeszowice, dnia 2 kwietnia 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 7/12 (99) (6005)

W konkursie Zakładu kredytowego w Podhajcach, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 maja 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 13 maja 1913 o godzinie 8 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rodhajcach w biurze Nr. 24.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. S. 3/13 (2) (5966 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Kasy zaliczkowej w Perehińsku stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Kisielewskiego w Rożniatowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Pinkasa Rechtschaffena w Rożniatowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8 maja 1913, godzina 9 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Rożniatowie, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przed stawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Rożniatowie najdalej do dnia 7 czerwca 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 26 czerwca 1913, godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rożniatowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkurso-

wego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Styj, dnia 25 kwietnia 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 33/13 (5907 3—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Iwana Jawdoszczuka s. Hrycia w Capowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Pawła Petruszczaka s. Stefana w Capowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste. dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. P. 10/13 (5775 3—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Milówce ustanawia nad Barbarą Szczotka z Milówki kuratelę z powodu uznania jej za umysłowo chorą.

Milówka, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. L. 18/12 (5776 2—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Mika z Cięciny.

Kuratorem jej ustanowiono Marcina Mikę z Radziechów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. P. XII. 17/13 (1) (5845 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Zradzińskiego wyrobnika w Krakowie-Krowodrza.

Kuratorem jego ustanowiono Władysława Dudara palacza kolej. Kraków- Krowodrza 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 12 stycznia 1913.

L. cz. P. 6/94 (5777 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ustanawia nad Franciszką Kurowską z Kamesznicy kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Milówka, dnia 24 kwietnia 1913.

L. cz. P. 44 13 (5579 2—3)

Franciszek Królik z Bohorodyczyna uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Zaleskiego syna Marcina z Bohorodyczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 12 kwietnia 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 49/13 (1) (5745 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pp. Hermana Ohrwaschla i Józefa Rappaporta we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zagubionego weksla na 500 kor. opiewającego, przez p. Józefa Rappaporta jako wystawcę i żyranta podpisanego i przez p. Hermana Ohrwaschla akceptowanego, zresztą zaś nie wypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. T. 53/13 (1) (5954 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. adwokata dr. Oktawa Hlavaty'ego we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Sądowej Wiszni Nr. 127 na kwotę 18.807 koron 12 hal. opiewającej na nazwisko dr. Oktawa Hlavaty wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. T. VI. 10/13 (2) (5715 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Antoniego Penota w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców w Krakowie Tom. IV. fol. 1400 na 150 kor. opiewającej, a na nazwisko Antoniego Penota wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, sześciu miesięcy i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. T. 21/13 (2) (5918 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Karola Lewickiego we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 174.378 na kwotę 6100 kor. opiewającej, a po dopisaniu procentów z dniem 1 stycznia 1913 na kwotę 6.180 kor. 38 hal. opiewającej, na imię Karola Lewickiego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 27 lutego 1913.

L. cz. T. VI. 24/13 (2) (5960 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stanisława Kalicińskiego w Dębnikach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 288.320 na kwotę 485 kor. 58 hal. opiewającej, a na nazwisko Stanisława Kalicińskiego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od następnego dnia po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 23 marca 1913.

L. cz. T. IV. 26 12 (3) (5353 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Zeznaniami zaprzysiężonych świadków Jurka Rejdy i Ilka Halaburdy zostało stwierdzonem, że Dymitr Rejda, syn Filipa z Binczarowy, mając lat 18 wydalił się przed około 60 laty do Węgier za zarobkiem i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c, przeto wdraża się na prośbę Maryny z Rejdów Kuzemczak postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. c. k. notaryuszowi Huzie w Grybowie wiadomości o powyż wymienionym. Dymitra Rejdę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się — lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. T. 3/13 (2) (6023 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Abrahama Pickholza, dyrektora Banku w Rozdole wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, który opiewa: Am 1 Feber 1913 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre eigene zwei tausend Kronen Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Władysław Polański Rudniki. Abraham Pickholz m. p. angenommen Władysław Polański m. p.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 7 marca 1913.

L. cz. T. 4/13 (1) (5838 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Walenty Żydzik, urodzony (podług metryki) 1 stycznia 1842 w Łazach, podług zeznań Wincentego Dużniaka (w aktach IV. 7/891) brał udział w powstaniu polskiem w roku 1863 i był w bitwie pod Zawichostem. Od tego czasu nie dał o sobie żadnego znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 1 ust. c przeto wdraża się na prośbę Agnieszki z Żydzików Żmudowej postępowanie celem uznania Walentego Żydzika za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Wiktorowi Bałandzie wiadomości o powyż wymienionym. Wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 21 kwietnia 1913.

Zl. Nc. VII. 56/13 (2) (5816 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Andreas Skala, k. k. Bahnkomissär in Lemberg wird das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen und auf seinen Namen an 2 Mai 1908 sub, Nr. 21.865 von der Bömischen Industrial-Bank Filiale in Brünn ausgestellten Verkaufsurkunde über ein türkisches 400 Frcs. Staats-Los v. J. 1870, Nummer 1,460.876, ein italienisches Rote Kreutz Los v. J. 1885, Serie 1260, Nummer 2, ein Gewinstschein der 3-proz. Bodenkreditlose v. J. 1880, Serie 2571, Nummer 23, ein ungarisches Rote Kreuz Los v. J. 1882, Serie 7625, Nummer 48, ein Los der Budapester Basilika v. J. 1886, Serie 2514, Nummer 29, gegen 67 Monatsraten a K. 7 eingeleitet.

Der Inhaber dieser Verkaufsurkunde wird daher aufgefordert. seine Rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, S. I., Abt. VII.
Lemberg, am 7 April 1913.

L. cz. T. IV. 11/13 (2) (5961 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Henryka Goldbergera w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo wnioskodawcę skradzionej kartki zastawniczej Filii Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 30.493 na pierścień z brylantem na kwotę 120 kor. oszacowany.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się zatem, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 5 marca 1913.

L. cz. T. 4/13 (2) (5875 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Ireny z hr. Wolańskich hr. Lamezan-Salins, właścicielki dóbr, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla na 400 kor. opiewającego, przez Bernarda Raucha w Podhajcach akceptowanego, zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. T. 32/13 (1) (5919 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maryi Przylibskiej, kupcowej we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawczyni zaginionego weksla na 365 kor. 47 h. opiewającego, płatnego dnia 30 czerwca 1913 i przez nią akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, od 30 czerwca 1913 licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 3 marca 1913.

L. cz. T. 54/13 (1) (5956 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pani Ludwiki Piątkowskiej we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla z daty Lwów 6 sierpnia 1912 opiewającego na kwotę 6000 kor., płatnego 12go stycznia 1913, a zaopatrzonego podpisem Ludwiki Piątkowskiej w charakterze akceptantki.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 8 kwietnia 1913.

L. cz. T. II. 5/13 (1) (5973 1—3)

Edykt.

Na wniosek Norberta Sterna z Krakowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych temuż z początkiem kwietnia 1913 dwóch weksli, a mianowicie:

a) weksla na kwotę 137 kor. 75 h. opiewającego, dnia 23 kwietnia 1913 płatnego, zaopatrzonego akceptem Jakóba Fertiga w Dąbrowie, a płatnego tamże, t. j. w Dąbrowie, oraz

b) weksla na 625 kor. opiewającego, dnia 12 kwietnia 1913 płatnego, zaopatrzonego akceptem „Domu rolniczo-handlowego i komisowego „Flora“ w Tarnowie“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, wraz z dwoma podpisami dyrektorów, a mianowicie Styliński i Baliński, a płatnego tamże, t. j. w Tarnowie.

Wzywa się posiadaczy, względnie dzierżycieli tych weksli, aby w przeciągu dni 45 od dnia po trzeciem ogłoszeniu tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksle powyższe tutejszemu sądowi przedłożyli, lub z ich prawnego nabycia się wykazali, inaczej weksle te za umorzone uważane będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. T. IV. 1/13 (4) (5837 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Gumosia z Andrychowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kisążeczki wkładkowej stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Andrychowie Nr. 4080 opiewającej na 837 kor. i nazwisko Teresy i Władysława Frasiów.

Posiadacza powyżej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowide, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. T. 50/13 (2) (5953 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjne.

Na wniosek p. Adolfa Steinera w Nachendorf wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawcy rzekomo zagubionej, a do wylosowania przeznaczonej 4 prc. obligacyi kolejowej Banku krajowego S. IV. Nr. 144 na 5000 kor. i należących do nich kuponów, a mianowicie: pierwszy płatny dnia 1 kwietnia 1913, a ostatni dnia 1 kwietnia 1915.

Posiadacza powyższzj obligacyi wzywa się aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie trzech lat po dniu płatności ostatniego kuponu, lub w razie wcześniejszego wylosowania po upływie jednego roku 6 tygodni i 3 dni po dniu płatności, zaś należące do tego kupony w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności lub też o ile ten dzień już minął od dnia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące.

Skoro wymienione powyżej obligacye przez wylosowanie do wypłaty przeznaczona zostanie, winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddz. VII.
Lwów, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. T. II. 5/13 (2) (5963 1—3)

Edykt.

Na wniosek Norberta Sterna, kupca w Krakowie ul. Sebastyana l. 22, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie:

1. do weksla na kwotę 500 kor. opiewającego, dnia 25 kwietnia 1913 płatny, zaopatrzony akceptem Jakóba Schreibera w Rozwadowie, a płatny w Rozwadowie,

b) do weksla na kwotę 500 kor. opiewającego, dnia 25 kwietnia 1913 płatny, zaopatrzony również akceptem Jakóba Schreibera w Rozwadowie, a płatny tamże, t. j. w Rozwadowie,

3. do weksla na kwotę 300 kor. opiewającego, dnia 10 marca 1913 płatny, zaopatrzony akceptem Stanisława Cetnarskiego w Łańcucie, a płatny tamże (t. j. w Łańcucie), wystawiony zaś i żyrowany przez Norberta Sterna,

4. do weksla na kwotę 300 kor. opiewającego, dnia 10 kwietnia 1913 płatny, zaopatrzony akceptem Stanisława Cetnarskiego w Łańcucie, a płatny tamże, t. j. w Łańcucie.

Wzywa się przeto edyktem posiadacza tych blankietów wekslowych, aby je w przeciągu 45 dni, licząc do dnia ostatniego ogłoszenia edyktem w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu blankiety te za nieważne uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 9 kwietnia 1913.

Spadki.

L. cz. A. V. 108 12 (7) (5815 1—3)

Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Szczercu ogłasza, że dnia 14 kwietnia 1912 w Dmytrzu zmarł Michał Odrachowski pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzicami swoje dzieci.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Anny z Odrachowskich Jaremko nie jest znane, przeto wzywa się ją aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym Sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Iwanem Myćkiem ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Szczerzec, dnia 17 grudnia 1912.

L. cz. A. VI 106/13 (13) (5703 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie wzywa wskutek wniosku opiekuna małoletnich dziedziców dr. Stefana Bartoszewicza wszystkich wierzycieli spadku pozostałego po śp. Kazimierzu Kruszyńskim zmarłym we Lwowie dnia 23 lutego 2913 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby zgłosili do dnia 1 maja 1914 w biurze VI. swoje wierzytelności do powyższego spadku i wykazali należność swoich pretensyi lub do tego czasu prośbę swą na piśmie wnieśli.

Zaniedbanie zgłoszenia pociągnie za sobą ten skutek, że opieszali wierzyciele nie będą mogli domagać się zaspokojenia ze spadku o ile nie przysługuje ich pretensyom już prawo zastawu, jeżeli spadek wskutek wypłat zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S I., Oddział VI.
Lwów, dnia 14 kwietnia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1000/13 (1) (5878 1—3)

Edykt.

Przeciw Benjaminowi Zuckerowi z Nowego Sącza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Kasę oszczędności miasta Nowego Sącza pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 525 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty powyższej sumy.

Celem strzeżenia praw Benjamina Zuckera ustanawia się p. Hieronima Jagoszewskiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 1095/13 (2) (5516 1—3)

Edykt.

Przeciw Tadeuszowi Kwicińskiemu z Nowego Sącza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Józefa Rossmanitha z Nowego Sącza pozew o zapłatę sumy wekslowej 1495 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej.

Celem strzeżenia praw pozwanego Tadeusza Kwicińskiego, ustanawia się p. dr. Pasionka, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 16 kwietnia 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 325/13 (3952)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie „Towarzystwo handlowo przemysłowe w Tarnobrzegu, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką“, że na posiedzeniu Rady nadzorczej, odbytem w dniu 28 lutego 1913, w miejsce ustępującego Ludwika Zajedlowskiego wybrano dyrektorem Antoniego Bielewicza w Tarnobrzegu, zaś w miejsce Antoniego Bielewicza zastępcą dyrektora Władysława Zimmermanna w Tarnobrzegu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. Firm. 120/13 Stow. I. 92 (5660)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Uchwalono wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Stanisławowie.

Członkowie dyrekcyi zmarli: Selig Rubinstein i Kassiel Kiesler.

Zastępcami dyrektorów na czas do następnego walnego zgromadzenia wybrani po myśli § 17 statutów na posiedzeniu rady nadzorczej dnia 17 lutego 1913: Isak Horowitz, kupiec w Stanisławowie i Schebsel Safrin, przemysłowiec w Stanisławowie, którzy w imieniu Towarzystwa podpisywać się będą pierwszą literą imienia i nazwiskiem.

Dodatkowo do wpisu na podstawie uchwały z dnia 17 czerwca 1911 l. cz. Firm. 154 11 uchwalono wpisać, że wybrany na walnem zgromadzeniu dnia 5 marca 1911 członek dyrekcyi Natan Ehrlich podpisywać się będzie w imieniu dyrekcyi tylko nazwiskiem.

Data wpisu: 20 lutego 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. Firm. 498 13 (5753)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnobrzeg.

Brzmienie firmy: Spółka ziemska w Tarnobrzegu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie nieruchomości lub branie ich w dzierżawę celem parcelacyi lub tworzenia włości rentowych dla członków.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 461/13 (5755)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Kańczuga.

Brzmienie firmy: Joel Tarnawker.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób octu w Kańczudze.

Dzień wpisu: 21 czerwca 1889.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. Frm. 225/13 Stow. VII. 104 (5825)

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 14 kwietnia 1913 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo eskontowe i handlowe w Dobromilu“, że na walnem zgromadzeniu członków towarzystwa, odbytem 16 marca 1913 uchwalono zmianę § 13 statutu, który opiewać będzie „Zarząd składa się z pięciu dyrektorów, których wybiera walne zgromadzenie ze swego grona na lat sześć absolutną większością głosów; powtórny wybór tych samych członków po upływie kadencyi jest dozwolony. Legitymacyą wyboru zarządu jest protokół walnego zgromadzenia.

Przemyśl, 26 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 4/13 Stow. III. 11 (4905)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Trzebunia ad Mylenice.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Trzebuni, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Wystąpił członek zarządu Józef Pasternak.

Członkowie zarządu wybrany: Jan Ziaja gospodarz w Trzebuni.

Data wpisu: 22 marca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 22 marca 1913.

L. cz. Firm. 331/13 Rg. A. 93 (5836)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddziału A.

Siedziba firmy: Zbaraż.

Brzmienie firmy: Wilhelm Landesberg,

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedsiębiorstwo apteki.

Właściciel: (I.) Wilhelm Landesberg, aptekarz w Zbarażu.

Podpis firmy: własnoręczny podpis właściciela firmy wypisany pełnem imieniem i nazwiskiem „Wilhelm Landesberg“.

Dzień wpisu: 1 kwietnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 30 marca 1913.

L. cz. Firm. 18/3 Oddz. A. 1004 (5147 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Spółka dla eksportu drzewa Nichnik i Bambinek (Holzexportgesellschaft Michnik und Bambinek).

Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno i odsprzedaż materyałów drzewnych.

Forma spółki: jawna spółka.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Paulina Michnikowa, kupcowa w Nowym Sączu i Aloizy Bambinek, kupiec w Nowym Sączu.

Uprawnieni do zastępowania firmy obaj spólnicy tylko łącznie.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy stampilią wyciśniętem podpisują obaj spólnicy swe nazwiska.

Dzień wpisu: 3 lutego 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. Firm. 39/13 Stow. I. 747 (5209)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Busk.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i zaliczkowe w Busku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: co do §§ 21, 34, 35, 36, 37, 42. 49. 51, 52, 53, 58 i 65 a uzupełnienie §§ 1 i 4.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
Złoczów, dnia 22 marca 1913.

Wyroki prasowe.

Zl. 74 (4464)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1913, Pr IX 32 13, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 22 März 1913 wegen der Stellen von „Orbene, vi sembra“ bis „all'ara di Temi“, von „Da coloro, che siedono“ bis „della giustizia penale“ und von „Comunque sia, giova“ bis „del tutto estranei“ des Artikels: „Di uma istituzione“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1913 Pr. 14/13, die Weiterverbreitung der Nummer 65 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 20 bis 21 März 1913 wegen der Stellen von „Due divisioni della“ bis „con la Serbia“ des Artikels: „La guerra balkanica“. L'Austria fara una dimostrazione contro il Montenegro e la Serbia“; von „Il poeta Antonio“ bis „per l'indipendenza“, von „chiese in tempi“ bis „minaccia straniera“ des Artikels: „La commemorazione di Antonio Gazzoletti“; von „la bella figura“ bis „che sentono italianamente“ des Artikels: „La commemorazione di A. Gazzoletti“; von „si fa ogni“ bis „console Prohaska“ des Artikels. „Il solito gioco. L'incidente col Montenegro“; von „che ieri mattina“ bis „e cacciatorpediniere“ des Artikels: „La flotta austriaca fa . . . . manovre“ nach § 65 a und 305 St. G. und Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1913, Pr. 27/13, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Samostatne smery“ vom 23 März 1913 wegen der Stellen von „Nekolik zemi“ bis „vsudycky se zpiva“, von „V niz jest tolik“ bis „ruka nezastre“ und von „Jenom ne“ bis „am Rhein . . . . Rise“ des Artikels: „Rise“; von „A rozumel sve“ bis „na trunech“ und von „Byt si uvedomoval“ bis „mel krale“ des Artikels: „Feuilleton“ nach § 63, 65 a und 300 St. G sowie gemäß Artikel III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1913, Pr. IV 29 13, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Okres“ vom 23 März 1913 wegen der Stelle von „Zvyseny kontingent“ bis „a proziravosti“ nach § 300 St G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1913, Pr IV 28 13, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Nove Orlicke proudy“ vom 22 März 1913 wegen der Stellen von „Jiz jiz pocina“ bis „vlastni spasa jejich“ des Artikels: „Pred velkymi zmenami“ und von „Dve“ bis „na jich“ des Artikels: „Za hranicemi“ in der Rubrik: „Politicky prehled“ nach § 64 St G. und Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1913, Pr. I 44 13, die Weiterverbreitung der Nummer 82 der Zeitschrift: „Lidove noviny, male vydani“ vom 26 März 1913 wegen der Stelle von „Vinnici orsem“ bis „nemeckych kulturträgu“ des Artikels „Volkstag v Brezove“ nach § 488 St G und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 März 1913, Pr. I 15 13, die Weiterverbreitung der Nummer 117 der Zeitschrift: „Russkaja Prawda“ vom 22 März 1913 wegen der auf Seite 3, 4, 5 und 6 abgedruckten Stellen von „Kazdej iz nas“ bis „za czasow Bleylebena“, von „Me sohriszele“ bis „Koly's prijty“, von „Prawda my“ bis „na reservi“ und von „Duze cikavo“ bis „majem prawosławje!“ nach 65 a und 300 St G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1913, Pr VI 14 13 die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Naprednjak“ vom 21 März 1913 wegen des Leitartikels in der Stelle von „Mi, jugoslaveni“ bis „i gine“; des Artikels: „1912—1913“ von „Mi datiramo“ bis „ojacanim duhom“ nach § 58 c, 59 c und 65 a St G. verboten.

Zl. 75 (4465)

Das k k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1913, Pr VII 20/13 1, die Weiterverbreitung der Nummer 451 der Zeitschrift „Dan“ vom 29 März 1913 wegen der Stellen von „Isti izrek bi veljal“ bis „pod kuratelo“ des Artikels: „Pismo iz Belgrada“; von „zadnje case pa je zacela“ bis „v casih tudi pranina“ des Artikels: „Velik dogo lek“ unter der Rubrik „Ljubljana“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1913, Pr. XI 14/13/2, die Verbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Selske Listy“ vom 27 März 1913 wegen des Artikels: „O budoucnosti v Uhrach“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1913, Pr. IX 7 13, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Schlesische Volkspresse“ vom 28 März 1913 wegen der Stellen von „die Verwaltung“ bis „schrüpfen“ des Artikels: „Bericht über die Gemeinderatssitzung“ und von „der Schuß“ bis „wiederholen“ des Artikels: „Es fiel ein Schuß in regenschwerer Nacht“ nach § 64, 300, 305 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten

Konkursa.

L. 648 (5951 1—3)

Konkur.

Wydział Rady powiatowej w Skałacie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę konduktora drogowego.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 1100 kor, dodatek aktywalny 200 kor., tudzież ryczałt na objazdy dróg 600 kor. z prawem posunięcia do płacy rocznej 1200 kor. i 1300 kor.

Posada ta nadana będzie prowizorycznie, poczem po roku zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya z prawami statutu dla urzędników i sług Rady powiatowej w Skałacie.

Stosownie udokumentowane podania należy wnosić najdalej do 24 maja b. r. do Wydziału powiatowego w Skałacie przyczem wykazać należy:

1. obywatelstwo austryackie,
2. nieprzekroczony 40 rok życia,
3. dowód odbycia służby wojskowej lub uwolnienia od tejże,
4. świadectwo zupełnego zdrowia,
5. ukończony kurs dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym.
6. znajomość obu języków krajowych.

Pożądane dołączenia próbki rysunków i pism technicznych i kandydaci, którzy się tem wykażą będą mieli pierwszeństwo.

Skałat dnia 2 maja 1913.

Wiceprezes Rady powiatowej:
Ludwik Koziebrocki.

L. Prez. 13.914 (5943 1—2)

Konkurs.

Konkurs na posadę dozorcy maszyn w Brzeżanach, ogłoszony w Nr. 104 „Gazety Lwowskiej, upływa z dniem 20 czerwca 1913.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 3 maja 1913.

L. 7254 (5876 2—3)

Konkurs.

Na posadę starszego oficyała kancelaryjnego przy sądzie obwodowym w Wadowicach rozpisuje się konkurs z terminem do 26 maja 1913.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę starszego oficyała kancelaryjnego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków. 30 kwietnia 1913.

L. 7220 (5877 2—3)

Konkurs.

Na posadę urzędnika wykonawczego I. klasy przy sądzie krajowym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 26 maja 1013.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 30 kwietnia 1013.

L. cz. 181 (6/13) (5689 1—3)

Konkurs.

Przy tutejszym sądzie jest do obsadzenia z dniem 1 czerwca 1913 posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymaga się gruntowną znajomość w agendach hipotecznych i biegłe pisanie na maszynie.

Podania należy wnosić do 15 maja 1913.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie, dnia 25 kwietnia 1913.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Mikołajów, dnia 25 kwietnia 1913.

L. Prez. 1328 (16 S. a 13) (5513 2—3)

Konkurs.

Przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach opróżnioną jest posada pierwszego lekarza więziennego z roczną remuneracyą 500 koron.

Ubiegający się o tę posadę lub ewentualnie posadę drugiego lekarza więziennego z remuneracyą 300 kor. winni swe należycie udokumentowane podania wnieść najdalej do 15 maja b. r. do Prezydyum sądu powyższego.

Warunki ubiegania się o tę posadę i obowiązki z nią połączone określone są w reskrypcie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 15 marca 1858 l. 3455 i instrukcyi dla lekarzy więziennych z 16 marca 1858.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 24 kwietnia 1913.

LW. 21803/013 (5872 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednorazowego wsparcia w kwocie dziewięciuset (900) koron z fundacyi imienia śp. Leopoldyny z Rylskich Horodeńskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcie to jest przeznaczone dla biednych moralnych dziewcząt szlacheckiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii i będzie przyznane albo jako pomoc do osiągnięcia wykształcenia lub przysposobienia się do jakiegoś zawodu, albo też jako posag.

Kto raz otrzymał wsparcie z niniejszej fundacyi, nie może się o nie ponownie ubiegać.

Prawo nadawania niniejszego wsparcia służy Wydziałowi krajowemu po wysłuchaniu wniosków kuratora fundacyi Wgo Eustachego Włodzimierza Zenona tr. im. Rylskiego, właściciela dóbr w Uhrynowie.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 maja b. r. i załączyć do nich: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo moralności i dowody szlachectwa. Kandydatki, ubiegające się o wsparcie jako o pomoc do osiągnięcia wykształcenia lub przysposobienia się do jakiegoś zawodu, mają w razie, jeżeli już w jakiej szkole się kształcą, dołączyć także świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, jeżeli zaś kształcą się praktycznie w jakim zawodzie, świadectwa z dotychczasowej praktyki.

We Lwowie, dnia 18 kwietnia 1913.

Piotrowski w. r.

L. 53.327/I. (5636 2—3)

Konkurs.

I. na dwie posady (ewentualnie więcej w razie opróżnienienia się w ciągu konkursu) podurzędników pocztowych z grupy A. oraz

II. na pięć (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się, w ciągu konkursu) woźnych pocztowych w charakterze prowizorycznym, z płacą wedle ustawy z dnia 25 września 1908 r. dz. p. p. Nr. Nr. 204, dodatkiem aktywalnym wedle miejsca stacyonowania i prawem do poboru ubrania służbowego.

Podania wnosić należy do dnia 31 maja 1913 r. do c. k. galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Posady woźnych będą nadane przedewszystkiem na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. dz. p. p. Nr. 151 podoficerom, z certyfikatem uprawnienia podczas gdy o posady podurzędników ubiegać się mogą także woźni pocztowi, posiadający egzamin na podurzędników.

Lwów, 21 kwienia 1913.

C. k. Prezydent:
Wopaterni.

L. 752/pr. ex 1913 (5712 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia kilku posad c. k. pomocników lasowych w obrębie c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie z unormowaną na mocy ustawy z dnia 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204 i rozporządzenia wszystkich c. k. Ministerstw z dnia 22 listopada 1908 Dz. p. p. Nr. 234, płacą oraz przywiązanym do odnośnej miejscowości dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Podania, własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego, jak też ewentualnie i ruskiego w słowie i pismie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocniczej służby leśnej, ochronnej i technicznej, wnosić należy w drodze przepisanej do 8 czerwca 1913 do Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie.

Władza nadająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo wydalenia przyjętego c. k. pomocnika lasowego w krótkiej drodze ze służby, po upływie pierwszego roku, która ma być rokiem próbnym w razie, gdyby go uznała za nieprzydatnego do nadanej posady lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiedział. Na wypaeek takiego wydalenia traci wydalony wszelkie z zamianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczony będzie czas próbny w czas służby.

Kompetenci, należący do kategoryi uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów, mają swe podania, zaopatrzone certyfikatami, wnieść jeżeli jeszcze pełnią czynną służbę za pośrednictwem c. i k. władzy wojskowej, wojskowej komendy lub zakładu), uprawnieni zaś podoficerowie, nie należący do związku wojskowego, za pośrednictwem c. i k. Starostwa, w obrębie którego stale mieszkają.

C. k. Namiestnik
jako Prezydent c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych:
W zastępstwie:
Müller.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **222**, 54^{2}, 622□), 725, **843**, 955, 110*), **125**, **220**§), 530, 75^{1}†), **825**, 94^{0}

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 715, 1125, **147**§), **215**, 525, 103^{0}, 104^{8}†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **1207**, 523††), 543*), 740, 1028†), **145**, 535, **631**, 926

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1042§), 1100

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 745, 955, 148, 830

Ze Sokala: 705, 100, 738

Z Jaworowa: 804, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 656, 1105, **133***), **158**, 506, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 931, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 303*), 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **1235**, 335, **825**, 832, 126†), **205**§), **245**, 340*), 550, **700**, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 608, 1040, **200**, **245**§), 255†), 840, 1115

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **245**, 610, **910**, 1003, **230**, 312*), 552†), 750††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 725, 1002§), 150, 650, 815, 1125

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 652, 905, 350, 1056

Do Sokala: 750, 235, 750, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 555, 453

Do Stojanowa: 805, 600

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 623, 1100, **214**, **258***), 312†), 902, 1133

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 134*), 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 822, 617.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 153*), 536, 745*), 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 655
codziennie: od 1 maja do 30 września 726
od 1 czerwca do 31 sierpnia 837, 1100, 341, 515, 930
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154

Z Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 911
od 1 czerwca do 31 sierpnia 125.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia 1010.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 600
codziennie: od 1 maja do 30 września 421
od 1 czerwca do 31 sierpnia 724, 1005, 225, 615, 835
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 225, 835
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1247

Do Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 303
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 111

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Niemirów.

Zakład kąpielowy siarczano-solno-alkaliczny.

Borowina. — Hydropatya.

Znakomite letnisko. Najtańsze miejsce kąpielowe.

Sezon od 15 maja do 30 września.

TANIA

BIBLIOTEKA

DLA WSZYSTKICH.

23 tomy za 2·85 kor.

z przesyłką 3·65 kor.

1 KAROL LIBELT: **O miłości ojczyzny.**
2 WINCENTY POL: **Pieśni Janusza.**
3 ARTUR GLISZCZYNSKI: **Obrazki.**
4 WŁ. K. WOYCICKI: **Amerykanin.** Powieść z życia Kościuszki.
5—6 H. G. WELLS: **Wojna dwóch światów.** Powieść fantastyczna, 2 tomy.
7 **Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich.** Przełożył S. Herbaczewski.
8 A. J. KUPRIN: **Olesia.** Powieść.
9 WŁ. TRĄBCZYŃSKI: **Dwa powstania poznańskie.** Bok 1846 i 1848 oraz Proces w Moabicie.
10 Z. BARTKIEWICZ: **Nastroje.** Nowele różnych autorów.
11 W. M. DOROSZEWICZ: **Opowiadania.**
12—13 HELENA LÖHLAU: **Pół-zwierzę.** Powieść w 2 tomach.
14 LEONIDAS ANDREJEW: **Życie człowieka.** W pięciu obrazach z prologiem.
15 EDMUND BERNSTEIN: **Strajk, jego istota i oddziaływanie.**
16 PIOTR NANSEN: **Próba ogniowa.** Nowelle.
18 WIKTOR DYK: **Wstyd.** Powieść z czeskiego.
19 ARTUR SCHNITZLER: **Gdy się duch zamreczy.** Nowelle.
20—21 WŁADYSŁAWA NIDECKA: **W imię praw.** Powieść w 2 tomach.
22 **Młoda Rosya.** Nowella. W tłum. H. Olendzkiej.
24 Jan. IGN. PRĄDZYNSKI: **Czterej ostatni wodzowie polscy przed sądem historyi.** (Poniatowski, Kościuszko, Chłopicki, Skrzynecki), 2 tomy.
26 **Pocci-Legioniści. Wybór ich poezyi.** (Wybicki, Chodebski, Andrzej Prodzyński, Sieklewski, Gorecki, Tymowski i inni).

Razem 23 tomy za 2·85 kor.

Zamówienia i należność przesyłać należy do

Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincyę, wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na porto.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwarium w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ognictrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska l. 3.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

1913. ROK XV.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-nutowy poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: **klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek,** oraz **muzyka dla młodzieży i dzieci.**

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. **42,** z przesyłką pocztową kop. **50.** — Kwartalnie rb. **1·25,** z przesyłką pocztową rb. **1·50.** — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. **7,** — Zeszyt okazowy **60** kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) **Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty,** wartości rb. 1 kop. 25, albo PORTRET CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. **1·50** „A. B. C.“ **Najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego** lub za **1 rb. Szkołę techniki fortepianowej dyr. Ig. Glassera,** dyr. kursów muzycznych w Petersburgu.

Przesyłka premium **30 kop.**

Adres Redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Telefon: 143—15.

Agencya dla Galicyi we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

54 lat istnienia **lat istnienia 54**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„Tygodnik Illustrowany“ w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza p. t.

„Pod Dąbrowskim“

Z ilustracyami Wojciecha Kossaka

Władysława Reymonta p. t.

„Insurekcya“

Wacława Sieroszewskiego p. t.

„Bieniowski“

Bolesława Prusa dwie ostatnie nowele

„Dziwni ludzie“ i „Nic nie ginie“.

Premia Tygodnika:

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym **12 dużych tomów rocznie.**

Cykl ilustracyi wielobarwnych.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:

kwartalnie	6·80 koron	z oprawą książek	8·30 koron
półrocznie	13·60 koron	„ „	16·60 koron
rocznie	27·20 koron	„ „	33·20 koron

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7·20 koron	z oprawą książek	8·70 koron
półrocznie	14·40 koron	„ „	17·40 koron
rocznie	28·80 koron	„ „	34·80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,

oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

Numera okazowe bezpłatnie.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Jagiellońska l. 3.

Podróże towarzyskie parowcem austryackiego Lloyda

„THALIA“

V. Do Hiszpanii i na Północ.

Od 16 maja do 5 czerwca.

Genua, Barcelona, Palma, Malaga, Gibraltar, Tanger, Cadix (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Santiago), Cowes (na wyspie Wight), Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 420 kor. począwszy.

VI. Pierwsza podróż do krajów północnych.

Podróż do miast północnych. — Od 9 czerwca do 4 lipca.

Amsterdam, Brunbüttel, Kiel, Stockholm, Helsingfors, Kronstadt, Kopenhaga, Göteborg, Udavalla, Chrystyania, Helgoland, Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 700 kor. począwszy.

VII. Druga podróż do krajów północnych.

Do kraju Wikingów. — Od 7 do 30 lipca.

Amsterdam, Loe, Ole, Hellesylt, Aalesund, Noes, Molde, Raftsund, Trömsö, Przylądek północy, Hammerfest (dla odebrania poczty), Lyngenfjord, Narwik (wycieczka koleją najdalszą na północy do granicy Szwecyi), Svartisen, Trondhjem, Merok, Balholmen, Gudwangen, Bergen, Odda, Helgoland (tylko w razie pogody), Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 550 kor. począwszy.

Od 3 października do 2 listopada

wycieczka do Grecyi, Turcyi i na Krym.

Wyjaśnień udziela i zamówienia przyjmuje Agencya Austryackiego Lloyda we Lwowie

Biuro miastowe c. k. kolei państwowych

ST. SOKOŁOWSKIEGO

ul. Jagiellońska l. 3.

Adres telegr.: „STADTBUREAU“. Tel. Nr. 234.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Miód! miód! to zdrowie! Deserowy kuracyjny gęsty 7·50 K., gęsto płynna patoka „rarytas“ miodoborów 8·50 K. za 5 klgr. franco. Korzeniewicz, em. naucz. Iwaniczany.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., **na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.**

Szematyzmu

za zaliczką nie wysyła się.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska l. 3.

Kąpiele Perła saskiej Szwajcaryi nad Łabą. Naturalne źródła żelaziste do picia, sol. sosn. iglaste, błotne, z kwasu węglowego, elektryczne kąpiele wszelkiego rodzaju, elektr. kąpiele świetlne i t. p. Oświetlenie elektryczne, gazowe, wodociągi, place do Lawn-Tennisa i krokietu. — Codziennie koncert. — Prospekty przez magistrat miasta.

Schandau

Kolej lokalna Muszyna-Krynica.

OGŁOSZENIE.

W myśl § 14 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei lokalnej Muszyna-Krynica zwołuje niniejszem

I. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Muszyna-Krynica“ na dzień 30 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za I. rok obrachunkowy.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za I. rok obrachunkowy.
3. Wybór 2 członków Rady zawiadowczej.
4. Wybór komisyi rewizyjnej.

Po myśli postanowień § 16 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenie w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub filii tego Banku w Krakowie.

Co do akcyi będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 6 maja 1913.

Dr. Stanisław Starzyński wł. r.
Prezes Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

WEZWANIE

DO P. T. PANÓW AKCYONARYUSZÓW TOW. AKCYJNEGO DLA PRZEMYSŁU TKACKIEGO SZCZEPANIKA W LIKWIDACYI.

W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 19 kwietnia 1913 r. wzywa się P. T. Panów Akcyonaryuszów, ażeby kwoty przypadające na poszczególne akcye pierwszeństwa podjęli najpóźniej do dnia 1 stycznia 1914 r. w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu w Krakowie, gdyż w przeciwnym razie kwoty te będą złożone do depozytu c. k. Sądu powiatowego w Krakowie.

Za likwidatorów

Dr. Antoni Chmurski

adwokat we Wiedniu, I. Kohlmarkt 20.

Zabawką jest dla Pań

szycie sukień damskich i dziecinnych używając krojów

„FAVORIT“

do nabycia u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.